

Jak uratować radomską służbę zdrowia?

Z udziałem większości parlamentarzystów ziemi radomskiej odbyło się wczoraj kolegium wojewody radomskiego, na którym dyskutowano o możliwościach poprawy dramatycznego położenia służby zdrowia w regionie.

Pod względem ochrony zdrowia sytuacja w Radomskim jest wręcz katastrofalna. We wszystkich wskaźnikach medycznych województwo plasuje się dużo poniżej średniej krajowej. Umieralność niemowląt należy do największych w Polsce, a w liczbie łóżek na 10 tys. mieszkańców zajmuje ono 45 miejsce, tuż za szpitalem nie posiadającym również żadnej nowoczesnej aparatury medycznej.

W 1992 r. radomska służba zdrowia wkroczyła z ogromnym zadłużeniem sięgającym ponad 38 mld zł. W pierwszym kwartale br. w przewidywanym budżecie na jej potrzeby przeznaczono 123,8 mld zł, co stanowi 27 proc. wydatków ubiegłorocznych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Modelarstwo trafi do szkół?

Z początkiem grudnia 1991 roku Muzeum Zabawkarstwa w Kielcach wraz ze Świętokrzyskim Klubem Modelarskim i mieszkającym się przy nim sklepem „Model Hobby” z akcesoriami modelarskimi zorganizowało I Ogólnopolski Konkurs Modeli Plastikowych. Do rywalizacji stanęli modelarze z Kielca, Warszawy, Piotrkowa Trybunalskiego, Końskich, Skarżyska, którzy zgłosili do konkursu łącznie 40 modeli.

Jury pod przewodnictwem Władysława Herbusia oceniło zgromadzone prace w dziewięciu kategoriach modelarskich i nagrodziło laureatów. W grupie Dioram pierwsze miejsca zajęli Norbert Banasik z Kielca i Paweł Chmielnicki z Kielca, w grupie samolotów najlepsi okazali się Dariusz Beck

z Kielca i Jarosław Chmielnicki z Końskich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Czy te pisma mogą kłamać? Cud jednej nocy

Jak już informowaliśmy trwają czynności wyjaśniające w sprawie zawiadomienia o podejrzeniach w kwestii obrotu konserwami wprowadzonymi na rynek przez „Acumen”. Zawiadomienie o powzięciu uzasadnionego podejrzenia bada prokuratura i Wydział K-17 w KW Policji.

Konserwy „Made in Finland” zostały dopuszczone do obrotu za odpowiednimi zezwoleniami jeszcze na początku roku 1991. Po reklamacji jednej z puszek przez klienta w Chorzowie, katowicki oddział Państwowej Inspekcji Handlowej zwrócił się do kolegów w Kielcach o zbadanie większej partii towaru. Z zabezpieczonych na podstawie „Postanowienia o nakazie zabezpieczenia” partii 600 sztuk pozostających w magazynie dystrybutora, do ponownych badań w Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii skierowano cztery wybrane losowo konserwy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z lewej: laureat II miejsca w kategorii samolotów Marcin Kolarz z Końskich, obok: Sebastian Woś z Kielca nagrodzony I miejscem w kategorii wozów bojowych.

Fot. A. Piekarski

Futro za życie

Przed największym sklepem futrzarskim „Salon futer” w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej, odbyła się wczoraj manifestacja w obronie zwierząt zorganizowana przez „Wspólnotę Wszystkich Istot” w ramach kampanii „Antyfutrarskiej”.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prosto z sądu

MAJĄTEK PODZIELIŁA SAMA

Wstępując nieroztropnie w związek małżeński podejmuje się ogromne ryzyko. Można przecież, gdy nie będzie się układać, stracić czas, chociaż ponoć każde doświadczenie uczy, a i dorobek życia – w całości czy części.

Związek Leszka R. z Małgorzatą trwał aż sześć lat – jest to o tyle dziwne, że dwa ostatnie lata upływały na ciągłych kłótniach. Podłoże konfliktu nie jest w tym przypadku istotne, ważne, że wspólnie pożycie zakończyło się

rozwozem. Nie zakończyło to wszystkich problemów – wskaz mieli wspólne mieszkanie, a także większość jego wyposażenia. Sprawę o podział majątku założył Leszek. Niestety miał przed jej odbyciem nieszczęście wyjechać na kilkudniową delegację. Po powrocie zastał mieszkanie ogołocone z co cenniejszych sprzętów. Za radą swojego adwokata złożył na policję wniosek o zaistnieniu przestępstwa, oczywiście ze wskazaniami na str. 2

KIELCE-RADOM
Wtorek,
28 stycznia 1992 r.
Nr 19 (4787) CENA 1000

Echo Dnia

Na Piaskach też nielekko

JADŁAM WIĘZIENNY CHLEB

– Areszt śledczy nie jest pepkiem świata, ale też nikt nie kwestionuje zasadności istnienia tej jednostki – rozpoczyna rozmowę z mną mjr Edward Król, naczelnik Rejonowego Aresztu Śledczego w Kielcach. Skazani czy tymczasowo aresztowani w dalszym ciągu pozostają

członkami naszej społeczności. I choć wiem, jakie to wywołuje reakcje u niektórych, mają prawo do godnego życia. Karą za popełnione przez nich wykroczenia jest utrata najcenniejszego przywileju każdego człowieka – wolności.

Areszty śledcze i zakłady karne są dotowane z budżetu i podobnie jak wszystkie jednostki znajdują się obecnie w tragicznej sytuacji finansowej. Kielcekiemu aresztowi oprócz kompleksu obiektów przy Zagnańskiej organizacyjnie i merytorycznie podlegają ponadto Zakłady Karne w Pińczowie i Żytkowicach oraz Areszt Śledczy wraz z Oddziałem Wewnętrzny w Wincentowie. Łącznie we wszystkich jednostkach odbywa karę pozbawienia wolności około 1400 osób. Mie-

sięczny koszt utrzymania jednego więźnia (bez kosztów remontów kapitalnych i inwestycji) wynosi 2,5 mln zł. Łatwo więc obliczyć, ile pieniędzy powinno wpływać co miesiąc na konto aresztu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

- * Kończą się zapasy złomu
- * Jak wywiązać się z eksportu?

Nic się nie zmieniło w ostrowieckiej hucie

– Wczoraj rano gaz ziemny nie popłynął jednak do ostrowieckiej huty. Do dwudziestego drugiego obowiązywał nadal 12 stopień zasilania i sytuacja nie zmieniła się – powiedział dyspozytor Andrzej Baka. Ludzie przychodzą i odchodzą na urlopy. Nie ma normalnej produkcji. Nadal czekamy.

Wygazony został piec w walcowni dużej, podgrzewany dotychczas jednym palnikiem. W poniedziałek na pierwszej zmianie niewielkie ilości gazu otrzymała kuźnia. – Do godziny czternastej – poinformował mistrz Jerzy Wawrzyńczyk, produkujemy kule na eksport do Finlandii. Jutro Finowie ma-

ją przyjechać własnym środkiem transportu po odbiór towaru. Pracowały wczoraj wydzielone mechaniczny i budowy maszyn, stały wszystkie walcownie, odlewnie, resorownia.

W nowym zakładzie miała zostać podjęta decyzja – czy nie uruchomić w stalowni elektrycznej małych pieców „dwójki” i „trójki”. Kurczą się bowiem zapasy wsadu dla walcowni drobnej i prasowni. Od niedzieli walcownicy robią pręty 16 mm jako jedyny wydział utrzymujący normalną produkcję.

Jakby nie doszło do kłopotów z gazem, to jeszcze doszły nowe, a raczej odezwały się stare problemy. Do minimum zapasy w ubiegłym tygodniu zalały złomu stalowego. Ostatnie mrozy przyhamowały jego dostawy z zakładów przerobu złomu. Zwykle do huty każdego dnia przyjeżdża około stu wagonów, w ciągu ostatniej doby dotarły do Ostrowca tylko 52 wagony. Sytuacja finansowa huty uniemożliwia normalne zakupy złomu.

W tym trudnym okresie w pierwszych dniach zapewnienia się warunki do pracy wydzielone, gdzie wykonywane są zamówienia eksportowe. Huta pragnie uniknąć przynajmniej placenia kar za niedotrzymanie terminów realizacji umów i przygotowania środków transportu. (fk)

Będzie gaz

Po rozmowach w Moskwie, minister współpracy z zagranicą Adam Glapiński zapewnił, że już za tydzień dostawy gazu powrócą do normy.

To was zaciekawia

● Wojewódzki Dom Kultury – 29 bm. (środa) – g. 10 – kurs tańca disco dla maluchów – s. 56, godz. 11 – błyskawiczny turniej szachowy dla najmłodszych i młodzieży – s. kominkowa.

● Młodzieżowy Dom Kultury – 29 bm. (środa) – g. 10 – ABC syntezatora (podstawowe wiadomości o tych instrumentach; wyszukiwanie i łączenie barw, rytmów itp.), g. 11 – 13 – „Baw się i ucz się”, g. 10 – 14 w pracowni krótkofalarstwa – „Pokaz działania radiostacji”.

● Klub Sportowy Tęcza – zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci. W programie: zajęcia na pływalni, lodowisku, turnieje minipółki nożnej i tenisa stołowego.

● Klub „STONOGA” – 29 bm. – g. 11 – wideo dla dzieci, g. 19 – taniec disco.

(kr)

Znów przewalanka

To taki ograny chwyt, a ludzie dalej dają się nabierać. Dał się oszukać również Waldemar B. Zdarzyło się to na giełdzie samochodowej w Słomczynie podczas wymiany 3 tysięcy marek na złotych. Oszust podmielił w czasie transakcji paczkę banknotów polskich, w której znajdowało się 700 tysięcy złotych. Ogólna suma strat, jakie poniósł w wyniku tej wymiany Waldemar B., wynosi 21 mln złotych.

(sg)

interwencyjny
45898
od godz. 11 do 15

Siostry PCK

Dzwonij w związku z notatką w „Telefonie” pod tytułem „Spieszne siostry PCK”. Nazywam się Wanda Olszak i jestem kierowniczką punktu opieki nad chorym w domu przy Zarządzie Rejonowym PCK w Kielcach, ul. Kościuszki 6, tel. 457-15. Piszę, że siostra PCK nie ma darmowych biletów autobusowych i że wożenie obiadów do samotnej inwalidki to jedyna pomoc dla niej. Chcę wyjaśnić, że, niestety, nie mamy sum na bilety autobusowe i bilety powinni kupować sami podopieczni, a po drugie, że prócz przywożenia obiadów nasze siostry PCK spełniają opiekę pielęgnacyjną, w przypadku tej samotnej inwalidki siostra od 7 do 10 dba o higienę, zdrowie, także sprząta, robi zakupy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Czy te pisma mogą kłamać?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Po kompleksowej analizie, pismem pt. „Postanowienie o uchyleniu nakazu zabezpieczenia” z 13 listopada towar został w praktyce ponownie dopuszczony do sprzedaży. Dokument z trzynastego stwierdza, że konserwy odpowiadają warunkom zdrowotnej jakości. Z datą 18.XI.1991 wystawiono standardowe pismo pt. „Orzeczenie dotyczące jakości zdrowotnej spożywczych artykułów przywożonych z zagranicy”, które w konkluzji stwierdza, iż towar odpowiada warunkom art. 12 ust. 1 ustawy z 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia. Noc z poniedziałku na wtorek 18 na 19 listopada upłynęła spokojnie, lecz z wtorkową datą wystawiony został dokument zmieniający, a raczej wywracający wydane w poniedziałek orzeczenie. Przyczyny takiej przemiany pochodzą z jednego z kręgów logicznej alternatywy – albo w ciemnościach nocy nagle uległy zepsuciu, albo po omacku dokonano bardziej kompetentnej oceny wyników badań. Tak czy inaczej 19 konserwom odcięto dostęp do rynku z uwagi – tak wynikałoby z sensu kolejnego pisma – na niezgodność wkładu z tym, co opisywała etykieta.

Z dobrze poinformowanego źródła wiadomo, że we wtorek rano wystawca snujących się w rytm nostalgicznej i bezzapachowej melodii dokumentów zabiegał w „Acumenie” o zwrot poniedziałkowego pisma. Starania organu nie wzbudziły wówczas żadnych podejrzeń pracowników firmy, powody prośby o oddanie papieru były blahe i wiarygodne.

W dalszym ciągu sprawy PIH zebrano dokumentację, która w grudniu stanowiła materiał do rozmów z Andrzejem M., wiceprezesem „Acumenu”. W dosier tym nie uwzględniono pism „uniewinniających” konserwy po śląskiej reklamacji. To dziwne. Nawet w chińskiej biurokracji nie obowiązują zasady, że tylko ostatni dokument się liczy, a i w składzie makulatury trudno zataić, że pewne dokumenty powstały oficjalnie i w historycznych już momentach całkiem poważnie obowiązywały.

Przesłuchujący w charakterze świadka Andrzeja M. oficer K-17 nie wiedział w ogóle o istnieniu kiedykolwiek jesienią pozytywnych ocen konserw. Z bogatej już kolekcji dokumentów świadka otrzymał więc listopadowe pisma. Wiceprezes Andrzej M. zgodził się z ofice-

rem K-17, że rzucają one nieco światła na te już otwarte, jak i jeszcze zamknięte puszki. I chociaż do wyjaśnienia sprawy jeszcze daleko, trzeba się cieszyć, że wszystkie strony posiadają wreszcie te same papiery.

agencje informują:

* Na pierwszym posiedzeniu zebrał się komitet społeczno-ekonomiczny Rady Ministrów pod przewodnictwem ministra – szefa Centralnego Urzędu Planowania Jerzego Eysymonta. Spotkanie miało charakter roboczy i poświęcone było przygotowaniu do dyskusji na Radę Ministrów projektu założeń polityki społeczno-gospodarczej na 1992 r., który to dokument ma być przedstawiony Sejmowi do 15 lutego br.

* Prezydent Lech Wałęsa spędza tygodniowy urlop w górach.

* Premier Jan Olszewski złoży 30 i 31 bm. wizytę oficjalną w Stolicy Apostolskiej oraz wizytę roboczą w Rzymie.

* Premier przyjął sekretarza generalnego Europejskiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Thomasa Jansena.

* Wiceminister spraw zagranicznych, Jerzy Makarczyk udał się do Kijowa na rozmowy w sprawie traktatu polsko-ukraińskiego.

* Ropa naftowa z terenu b. ZSRR zaczęła ponownie płynąć do rafinerii w Płocku.

Po sejmowym maratonie

Podczas poniedziałkowej konferencji prasowej posłowie zrelacjonowali ostatnie posiedzenie Sejmu. W przyjętym **projekcie budżetu województwa kieleckiego 393 mld 648 mln zł. Największą kwotę przekazano na ochronę zdrowia (201 mld zł, w tym 12 mld na inwestycje) i opiekę społeczną (46,5 mld zł). Kultura i sztuka otrzymały 8,5 mld zł.** Pieniądze są dzielone centralnie przez Sejm, a wojewoda pilnuje, aby kwoty te zostały właściwie wydane – powiedział **Juliusz Jan Braun**.

Z mieszanymi uczuciami przyjęto przebieg dyskusji nad sprawozdaniem złożonym przez rzeczniczkę praw obywatelskich. Prof. **Ewa Łętowska** to osoba, której działalność zasługuje na poważne traktowanie. Do późnych godzin nocnych trwały wzajemne ataki podtrzymywane głównie przez posłów z ZChN. Zakreślono dyskusję optymistycznie. **Znaczną część posłów wstała i podziękowała prof. Ewie Łętowskiej za trud w pełnieniu tej niełatwej funkcji.**

Posel **Michał Chałosiński** zwrócił uwagę na przebieg głosowania w sprawie umorzeń kredytów dla spółdzielni mieszkaniowych. Zgodnie z postanowieniami Sejmu, spółdzielnie będą zaciągały kredyty krótkoterminowe i średnioterminowe, natomiast lokatorzy przejmą spłatę kredytów długoterminowych.

skąd skradł rower wartości 1.200.000 zł na szkodę Zdzisława S. * W Starachowicach przy ul. Miodowej, nieznani sprawcy po wybiściu szyby skradli z wystawy sklepu środki piorące wartości 136.000 zł na szkodę Romana B.

* W Starachowicach przy ul. Armii Krajowej, nieznani sprawcy po wybiściu szyby wystawowej, włamali się do sklepu, skąd skradli odzież, obuwie i inne artykuły wartości 5.000.000 zł na szkodę Przedsiębiorstwa Handlu i Usług.

* W Wólce Bodzichowskiej gm. Bodzichów, nieznani sprawcy po wybiściu otworu w ścianie włamali się do sklepu, skąd skradli artykuły spożywcze wartości 6.000.000 zł na szkodę GS „Sch” Bodzichów.

* W Kielcach przy ul. Jagiellońskiej 27 nieznani sprawcy po wybiściu szyby w kiosku skradli z wystawy środki piorące i inne artykuły wartości 368.000 zł na szkodę Hanny L.

* W Kielcach na parkingu nie strzeżonym przy ul. Szkolnej 40, nieznani sprawcy po uszkodzeniu zamków w drzwiach włamali się do samochodu „fiat 125”, w którym uszkodził stacyjkę i inne elementy wyposażenia, powodując straty w wysokości 1.000.000 zł na szkodę Edwarda P.

* W Piotrowcu gm. Łopuszno, o godz. 5.50 nieznani sprawcy podpalili wiązkę słomy podłożoną pod drzwi stodół należące do Jana L., usiłując spowodować pożar, po czym zbiegli z miejsca zdarzenia.



Fot. W. Słomka

* Rzecznik prasowy rządu Marcin Gugulski za „niezgodne z prawdą” uznał zarzuty dowódcy północnej grupy wojsk b. ZSRR gen. płk. Wiktora Dubynina, że strona polska zwleka z podpisaniem umowy o wycofaniu tych wojsk z Polski.

* Rzecznik MSZ stwierdził, że wypowiedzi gen. Dubynina „nie po raz pierwszy są nieprawdziwe i szkodzą atmosferze rokowań. Gen. Dubynin powinien wstrzymać się od zabierania głosu w kwestiach, które nie leżą w jego kompetencji”.

* Krystyna Janda, Jerzy Kryszak, Jacek Kuroń, Jan Miodek, ks. Arkadiusz Nowak, Maciej Orłoś, Alicja Roesich-Modlińska, Stanisław Sojka, Wiesław Walendziak, Marcin Wojski i Andrzej Zaorski otrzymali statuetki „Wiktora 91”, w wyniku plebiscytu widzów na najpopularniejsze i najbardziej cenione osobowości telewizyjne.

* Z 64 komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy kandydatów na posłów bądź senatorów, tylko 13 wywiązało się z zawartego w ordynacji obowiązku złożenia w ciągu 3 miesięcy sprawozdań finansowych z kampanii wyborczej.

* Zapadła decyzja o postawieniu od 1 lutego br. w stan likwidacji Zakładów Mechanicznych „Gorzów” (filia dawnego ZPC „Ursus”).

W najbliższy czwartek 30 stycznia br. rozpocznie się kolejne posiedzenie Sejmu, podczas którego przewidziana jest m.in. dyskusja nad projektem ustawy rządowej – „Prawo geologiczne i górnicze”. (dmp)

Prezes NIK powinien być spoza

Wczorajsza konferencja prasowa posła **Leszka Bugaja** z PSL zdominowała sprawę ostatniego posiedzenia Sejmu.

Posłowie stronnictwa głosowali za projektem budżetowym, ponieważ „rozstrząsał tylko takie rozwiązania”. Rozdział dodatkowej kwoty wliczonej do projektu będzie korzystny dla kielecczyzny: Centrum Onkologii otrzyma 10 mld zł, a poza tym pewne sumy z funduszy przeznaczonych na zaopatrzenie wsi w wodę, kredyty i ogólnie na rolnictwo.

W głosowaniu na prezesa NIK stronnictwo nie popierało żadnego z kandydatów, ponieważ biorąc pod uwagę dość skomplikowaną sprawę – aferę gospodarczych, na stanowisko to powinna zostać wybrana oso-

Jest świetnie!

Już w pierwszy dzień ferii maluchy doskonale bawiły się na „Blyskawicznym kursie tańca disco” w kieleckim WDK. Ania: „Nie żałuję tego, że tu przyszłam”. Kasia: „Panie są dla nas bardzo dobre”. Patryk: „Jest świetnie”.

Dzieci obiecały, że przez całe ferie będą przychodzić na zajęcia i zapraszają innych do zabawy.

A oto opinia Tomasza o kursie tańca dla młodzieży: „Uczymy się tańczyć w takt hip-hopu,

ZIMA Z 'EICHEM'

Ferie ze Startem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
* Czy istnieje coś takiego jak „wielki finał”?

break-dance'a i rapu, płacimy 50 tys. za około 6 godzin lekcyjnych. Wszystko jest O.K.”

(DK)

– Oczywiście. Wszystkie obozy od wielu lat kończy organizacja zawodów sportowych. Nawet ten, który nie umiał na początku, bierze, udział w zawodach.

* Co oznacza napis „gielda” umieszczony przy wejściu do świetlicy?

– Jest to inaczej mówiąc komis, gdzie społeczność narciarzy może sprzedać, kupić lub wymienić sprzęt sportowy. Wszystkich serdecznie zapraszamy na ul. Zamkową 4.

(DK),(MŻ)

W Skarżysku też!

Z ciekawą inicjatywą wystąpił Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji w Skarżysku wspólnie z miejscowym oddziałem PTK. Ich propozycja – to cykl wycieczek turystyczno-krajoznawczych.

Wyprawy organizowane będą w dwóch wersjach: jako wycieczki piesze i autokaro-

we. Dla pierwszych przygotowano 8 interesujących tras. Uczestnicy pokrywają będą koszty dojazdu do miejscowości wypadowej.

Wycieczki autobusowe zaplanowano 29 stycznia (Skarżysko – Zagnańsk – Samsonów – Miedziana Góra – Obłęgorek – Kielce) i 5 lutego (Skarżysko – Michniów – Bodzentyn – Św. Krzyż – Św. Katarzyna – Wąchock). Cena – 20 tys. zł (autokar, przewoźnik, ubezpieczenie).

Do organizacji czasu wolnego młodzieży włączają się też Szkolny Związek Sportowy. Wypytowane zostały szkoły dyżurne, w których odbywać się będą zajęcia rekreacyjno-sportowe pod okiem instruktorów. Będzie tam można również zjeść obiad za 4 tys. zł. SP nr 12 zaprasza codziennie w godzinach od 10 do 14, m.in. na rozgrywki w ping-ponga. W SP nr 5 przewidziane są liczne atrakcje i konkursy z nagrodami. W SP nr 13 przewidziane będą zajęcia z wykorzystaniem sali gimnastycznej w SP nr 11. Jeżeli dopisze pogoda, czynne będą lodowiska: na stadionie Ruchu, przy III LO i na pl. Floriańskim (SP nr 13). **SP**

MAJĄTEK PODZIELIŁA SAMA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
zaniem na sprawę, czyli była żoną. Po dość krótkim dochodzeniu prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Małgorzacie R. (która przyznała się do zabrania „paru drobniaków”). Dlatego też stała się obecnie dość częstym „gościem” przybytku sprawiedliwości. Asystuje przy podziale majątku dorobkowego i równocześnie odpowiada za jego kradzież.

Przypadek opisany powyżej wbrew pozorom nie jest odosob-

niony – zdarza się dość często samowolne „dzielenie” efektów pracy dwojga i często kończy się sprawą karną. Paterność to czy głupota? **(DET)**

Zapasy węgla wystarczą tylko do końca stycznia

Zapasy węgla w WPEC Radom są bardzo małe i wystarczą tylko do końca stycznia. Przedsiębiorstwo nie może dokonać zakupów opału z uwagi na duże zadłużenie w kopalniach oraz brak pieniędzy.

Spółdzielnie mieszkaniowe przekazują WPEC jedynie te fundusze, które uzyskują od lokatorów tytułem opłat czynszowych. Zadłużenie budżetu wojewódzkiego wobec spółdzielni wynosi już ok. 44 mld zł. Kwota ta wynika ze zobowiązań jeszcze za listopad i grudzień 1991 r.

Jeśli sytuacja z brakiem pieniędzy dla WPEC utrzyma się

dłużej, mogą nastąpić poważne problemy związane z niedo-grzaniem mieszkań. **(syk)**

interwencyjny
45898

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
W tej chwili takich podopiecznych mamy w Kielcach 165, a siostr 44, pracujących w różnych wymiarach godzin. Podopiecznych będzie jeszcze więcej, bo przejmujemy ich w dalszym ciągu od PKPS, liczymy, że będzie ich 225.

Samotny, chory, starszy człowiek zwraca się do siostry społecznej w swym ośrodku zdrowia, która po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego składa wniosek do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o skierowanie do niego siostry PCK. W zależności od wysokości renty czy emerytury nasz podopieczny płaci za tę domową opiekę. Na przykład 675 zł za godzinę opieki, gdy rzeczywisty jej koszt wynosi 13.500, a od stycznia tego roku 16.500 zł. Różnicę dopłaca nam właśnie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Gospodarze

Teraz widać, kto porządnie sprząta, a kto się obja. Chodzę ul. Toporowskiego w Kielcach i zadziwia mnie chodnik wokół szkoły numer 10, do płyt wyczyszczony ze śniegu i lodu. Dalej przy numerze 15 piasek, przy 11 tak średnio, a przy pawilonach góry lodowe, nie można przejść. **(gi)**

Jak uratować radomską służbę zdrowia?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dyskutanci określili 4 sposoby możliwości poprawy sytuacji: zwiększenie środków z prognozium budżetowego (co uznano raczej za mało prawdopodobne), wprowadzenie częściowej odpłatności za usługi nie związane z procesem leczenia (transport, wyżywienie, opłata hotelowa za łóżko, itp.), ograniczenie zatrudnienia oraz komu-

nalizacja obiektów służby zdrowia.

Zabierający głos w dyskusji parlamentarzyści stwierdzili, że ich apele o pomoc finansową z budżetu państwa na nic się nie zdadzą bowiem kasa państwowa jest również pusta i niestety Polski nie stać obecnie na zapewnienie godziwej opieki zdrowotnej każdemu obywatelowi. **(syk)**

w nocy i rano

* W Hańcy gm. Raków w okresie od grudnia do stycznia nieznani sprawcy po wyważeniu okiennic i wybiściu szyby, włamali się do domu letniskowego, skąd skradli przedmioty wartości 10.000.000 zł na szkodę Mieczysława K.

* W Rudkach gm. Nowa Słupia, nieznani sprawcy po urwaniu kłodek włamali się do garażu, skąd skradli folię ogrodniczą wartości 650.000 zł na szkodę Henryka G., a następnie do garażu Kordiana N., gdzie rozbili szybę w samochodzie „żuk”, powodując straty w wysokości 350.000 zł.

* We Włoszczowie przy ul. Armii Krajowej, nieznani sprawcy po wyważeniu pokrywy silnika włamali się do samochodu „Irabant”, skąd skradli akumulator wartości 500.000 zł na szkodę Marka K.

* We Włoszczowie w os. Broniewskiego, nieznani sprawcy po urwaniu skobla włamali się do piwnicy,

Amury z Piastowa

Działające na 700 hektarach stawów Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Piastowie k. Radomia

Intrratny towar

Złodzieje pracownicy piłowali kłódki w drzwiach wejściowych i znaleźli się w wypożyczalni kasety przy ul. Bernardyńskiej w Radomiu. Wychodząc unieśli z sobą 190 kaset wideo. Wartość skradzionego towaru – 60 mln złotych. A właściwie to więcej, bo kasety można pożyczać, rozprzodzać i ciągnąć z nich zyski przez dłuższy czas. Przecież to bardzo intratny dziś interes! **(sg)**

Kto zgubił?

Na trasie Kielce – Cedzyna znaleziono torbę podróżną. Informacje pod tel. 439-43 (8-15.30).

Gazu mniej, produkcja normalna

Wprowadzony przed kilkoma dniami 12 stopień zasilania, a co za tym idzie ograniczenia dopływu gazu, wywołały spore zaniepokojenie w zakładach przemysłowych. Jak sobie radzą w tej nieco złożonej sytuacji i czy ograniczenia w dostawach odbijają się negatywnie na procesie produkcji – odpowiadzi na to pytanie poszukaliśmy w kieleckich firmach.

W „Chemarze” zużywającym w ciągu doby sporych ilości gazu niezbędne w procesie technologicznym, zaburzeń w produkcji nie odnotowano. Wszystkie wydziały pracują normalnie, bez przeszkód.

– Prawdą jest, że wprowadzone ograniczenia dotknęły także nasze przedsiębiorstwo – mówi zastępca dyrektora ds. produkcji **Stanisław Cadera** – jednak wszystkie zadania wykonujemy w pełnym wymiarze. Musimy natomiast być bardziej elastyczni w wykorzysta-

niowaniu odbiorników gazu, tak aby przypadkiem nie przekroczyć wyznaczonego limitu. Nie możemy sobie pozwolić na jednoczesną pracę wszystkich urządzeń zasilanych gazem, prawdziwym zagrożeniem dla nas będzie ograniczenie 14 stopnia zasilania, co może doprowadzić do wyłączenia niektórych urządzeń, a nawet całych wydziłów.

W Hucie Szkła „Sława” zużywającej w ciągu doby około 17 tys. m sześć. gazu produkcja przebiega normalnie. Wykorzystywane w procesie technologicznym ilości gazu mieszczą się w przyznanym limicie. Jak nas poinformował zastępca prezesa ds. technicznych **Jan Sztajerkowski**, nieco wcześniej w zakładzie poczyniono wiele modernizacji, dzięki którym uzyskano oszczędności w zużyciu gazu. W hucie nie ukrywają swojego zaniepokojenia, gdyż każde kolejne obciążenie limitu dostaw może mieć niekorzystny wpływ na rytmiczność i rozmiary produkcji.

Fabryka Łożysk Toczących „Iskra” nie ma w tej chwili żadnych problemów związanych z ograniczeniami w dostawach gazu, gdyż zużywa go w niewielkich ilościach. Nie są one objęte limitem. Zdaniem dyrektora ds. produkcji **Leszka Dudka**, poważniejsze kłopoty mogą ewentualnie pojawić się dopiero powyżej 14 stopnia zasilania, kiedy to dopływ gazu do fabryki może zostać odcięty zupełnie. (tom)

Uśmiechnij się

Psychiatra do pacjenta:
– Ponieważ jest pan u mnie po raz pierwszy, proszę mi wszystko pięknie opowiedzieć o sobie od początku.
– Owszem, chętnie. A więc na początku stworzyłem niebo i ziemię, a potem...
– Dziękuję – przerywa lekarz. Resztę opowie pan pielęgniarkom. (ks)



Aż trudno uwierzyć, że to tylko model śmigłowca.
Fot. A. Piekarski

Modelarstwo trafi do szkół?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
W grupie samochodów, I miejsce zajął **Maciej Sztolcman** z Końskich, a w grupie motocykli **Jacek Nowak** z Zarowa. W grupie pojazdów bojowych nagrody otrzymali: **Marcin Wróblewski** i **Sebastian Brzoza**, a w grupie statków **Paweł Wyrzowski** – wszyscy z Kielc.

Nagrody pieniężne, rzeczowe i pamiątkowe ufundowali sponsorzy konkursu, m.in. firmy związane z modelarstwem, osoby prywatne, a dyrektor Muzeum Zabawkarstwa **Ryszard Zięzio** ufundował nagrodę specjalną za najlepszy model.

Wystawa przyciągnęła zarówno liczne grono znawców i ekspertów w dziedzinie modelowania, jak również amatorów i sympatyków. W pracowni Świętokrzyskiego Klubu Modelarskiego uczą się i tworzą dzieci i młodzież oraz dorośli, których wielką pasją jest konstruowanie różnego rodzaju modeli.

Znakomitym pomysłem jest wprowadzenie elementów modelarstwa na lekcje pracy techniki do szkół podstawowych. Wiąże się to z koniecznością przeszkolenia nauczycieli w dziedzinie podstawowych wiadomości z zakresu wszystkich rodzajów modelarstwa, łącznie z obsługą maszyn i narzędzi niezbędnych do pracy modelarza. Za zgodą Kuratorium Oświaty i Wychowania kursy takie rozpoczną się z początkiem marca. Już dziś niektórzy nauczyciele zajęć technicznych urozmaicają swoje lekcje elementami modelarstwa. **Miejmy nadzieję, że pomysł ten spodoba się i od września rozpowszechni w szkołach na szerszą skalę. Pozwoli to uczniom rozwinąć ich zdolności**

manualne, a także będzie doskonałą lekcją precyzji i dokładności.

Osobom zainteresowanym warto przypomnieć, że w Muzeum Zabawkarstwa mieści się stała ekspozycja modeli samolotów, statków i okrętów, pojazdów cywilnych i bojowych. Kolekcję tę oglądać można codziennie (prócz poniedziałku) w godz. od 10 do 17.

MAGDALENA FUDALA

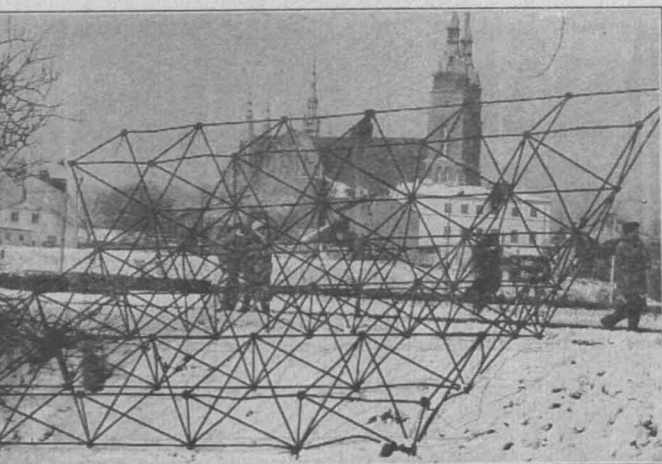
Na Piaskach też nielekkko

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Tymczasem limity przyznawane dekadowo nie pokrywają potrzeb nawet w połowie. Narastają więc zaległości za wszelkiego rodzaju świadczenia, w zastraszającym tempie kurczą się zapasy.

– Kłopoty, kłopoty i jeszcze raz kłopoty. Nasze długi wynoszą już 2 mld zł. Większość czasu spędzam obecnie z księgowym, zastanawiając się jak załatać coraz trudniejsze do załatwienia dziury – mówi mjr Król. Jakby na potwierdzenie tych słów w gabinecie zjawia się **Krzysztof Stolarczyk**, szef działu gospodarczego z najnowsza wiadomością: **W Pińcówce kończy się węgiel, a kopalnie odmówiły dalszych dostaw, dopóki nie zapłacimy za poprzednie.**

Pozostawiam mocno zaspianego naczelnika i udaję się z kierownikiem Stolarczykiem na obchód jego „gospodarstwa”.

Na początek odwiedzamy kuchnię, gdzie przygotowuje



Na zdjęciu, ta kompozycja wygląda może nawet efektownie, ale w rzeczywistości przewrócone rusztowanie po reklamach – do ozdobnych nie należy. Ten sfatygowany szkielet, leży przy rondzie ul. Buczka i al. IX Wieków Kielc.
Fot. A. Piekarski

Ludzie zamożni też...

Coraz częściej w różnych punktach miasta można spotkać tabliczki z zachęcającym napisem „TANIA ODZIEŻ”. Sklepy takie mieszczą się zazwyczaj w podwórzach lub bramach i w niczym nie przypominają salonów mody. Bo też nie taka jest ich rola.

Sprzedają odzież używaną importowaną z wielu krajów zachodnich, i jak sama nazwa wskazuje, tania, bo kilogram kosztuje 50–60 tys. zł. Mimo że sam widok kilku stert pobieżnie posegregowanych ubrań nie wygląda zachęcająco, chętnych do kupna nie brakuje.

Prywatyzacja kombinatu budowlanego

Przekształcenia własnościowe zataczają coraz szerszy krąg. Przygotowywania do prywatyzacji trwają także w **Kombinacie Budowlanym w Skarżysku**, posiadającym własną fabrykę domów, bazę sprzętowo-transportową i budowlano-montażową.

Proces ten zapoczątkowano w 1990 r. i rozłożono go na etapy. Za najlepsze rozwiązanie uznano holding (przedsiębiorstwo, mające zwykłą formę spółki akcyjnej, zarządzające innymi przedsiębiorstwami lub kontrolujące ich działalność). Z wydzielonych zakładów tworzy się wiele prywatnych firm pracujących jako podwykonawcy na rzecz kombinatu. Majątek trwały pozostaje na razie w jednostce macierzystej. Spółkom, które muszą dysponować powierzchniami produkcyjnymi, wydzierżawia się obiekty.

Rada Pracownicza wyraziła zgodę na prywatyzację Zakładu Sprzętu i Transportu oraz Bazy Materiałowej. Ta ostatnia przekształcona zostanie w hurtownię materiałów dostępną dla wszystkich. Kończą ją faza restrukturyzacji, będzie powołanie spółek w sferze produkcji podstawowej. Chodzi o to, aby poszczególne podmioty działały na zasadzie wzajemnej współpracy, a nie wyłączeni. Równocześnie finalizuje się formalności związane z własnością gruntów i budynków. (BP)

Kupujący dokładnie przeszukują pojemniki z odzieżą. Przychodzą do tych sklepów ludzie biedni, tacy, których nie stać na zakupy w butikach, często emeryci, renciści, czasem handlarze sprzedający na straganach używaną odzież (na sztuki), ale bardzo często ubierają się tu także ludzie zamożni. Głośno o tym nie mówią. Wstyd?

Punkty sprzedaży taniej odzieży podlegają przepisom i kontroli „Sanepidu”. Krajowe dostawy lub jakikolwiek skup od prywatnych właścicieli jest niemożliwy. Przywożona z zagranicy odzież jest czysta i zdezynfekowana.

Właściciele importują towar z hurtowni zagranicznych. Po każdej dostawie sklep jest pełny i asortyment bogaty, od kożuchów, kurtek po bieliznę osobistą. Po paru dniach towar zostaje przebrany i zostają ubrania najgorsze, wtedy ogłaszana jest przecena i jeden kilogram kosztuje jedynie 20 tys. zł. Rodziny najbiedniejsze mogą dostać odzież za darmo.

(MF)



W zaciszu muzealnej sali...
Fot. A. Piekarski

Radom odwiedzili przedstawiciele włoskiej firmy budowlanej „Maer”, którzy zaoferowali montaż – w skali roku – około jed-

Włosi proponują domy

nego tysiąca domów jedno- i wielorodzinnych wznoszonych w nowoczesnej technologii, lek- kich, ale trwałych.

ba kupować codziennie. Całe szczęście, że areszt ma własną piekarnię. Pan Stolarczyk najwyraźniej zauważył, jak leci mi ślinka na widok rumianych, pachnących bochenków, bo poczęstował mnie więziennym chlebem. **Okazało się, że nie tylko ładnie wyglądał i pachniał, ale był również znakomity w smaku.** Przypominał ten

Jadłam więzienny chleb

a na kolację jak zawsze będzie chleb, margaryna, kawa i zupa. Dziś płatki owsiane na mleku.

Dzienna stawka żywieniowa wynosi 10.320 zł, lecznicza w zależności od wskazań lekarza 12.430 zł lub najwyższa 13.610 zł. **Przy obecnych cenach trzeba się bardzo gimnastykować, by zmieścić się w tej kwocie.** Najbardziej denerwujące są niespodziewane podwyżki cen. W ostatnim tygodniu znów z dnia na dzień zdrożało mleko, które przecież prze-

pieczony jeszcze niekiedy przez wiejskie gospodynie.

Kolejnym punktem w wędrówce po więziennym gospodarstwie są magazyny żywności. Przestronne hale nie świecą wprawdzie jeszcze pustkami, ale jak informuje mnie magazynier **Ireneusz Gębski**, zgromadzone obecnie towary to 30 proc. ubiegłorocznego stanu. O zrobieniu większych zapasów nie ma mowy, bo brakuje pieniędzy na bieżące zakupy. Wszystkie zresztą są kupowane po mi-

Pod piracką banderą

Kto działa legalnie?

Duże pieniądze zdobyte nielegalnie koczują nam się z przemocą, zbrodnią. Jednak obecnie w niektórych kręgach ludzi od ciemnych interesów, łom i wytrychy uważane są za przeżytek. Ba, nawet za coś wulgarnego. Po co sobie paprać rączki „brudną robotą”, jeżeli można działać w białych rękawiczkach, z tęczką dyplomatką i... mieć fikcyjną firmę. Najlepiej firmę dystrybucji kasety wideo.

Człowiek „interesu” z kilku oryginalnych (przywieszonych z Zachodu) kasety **potrafi wyprodukować „domowym sposobem”, na sprzęcie bynajmniej nie najgorszej jakości, wystarczającą ilość kopii na pokrycie powstałych kosztów i „wypracowanie” kokosowych zysków.** Dystrybucja tych produktów (o pirackim rodowodzie) odbywa się w bardzo prosty sposób.

Osoba, która zajmuje się rozprowadzaniem (...), pojawia się w legalnej wypożyczalni kasety wideo i legitymując się papierami fikcyjnej firmy (najczęściej bez adresu, numeru telefonu...), oferuje właścicielowi punktu pełną gamę nowości wideo. Transakcja – z uwagi na konkurencyjne ceny – przeważnie dochodzi do skutku. A korzyści z tego tytułu mają: dystrybutor, wypożyczalnia i klient. Traci państwo... automatycznie ten sam klient.

Przy obecnie istniejącej sytuacji, nie powinna budzić zdziwienia niechęć zachodnich producentów filmowych i dystrybutorów do wejścia na nasz rynek. Obecne uregulowania prawne nie dają żadnej gwarancji ochrony praw autorskich. Nawet powołanie specjalistycznej organizacji – mającej chronić także prawa „Rapidu”, minęło się z ce-

lem. Pracownicy tej agencji upoważnieni są tylko do sprawdzenia legalności wydania kasety, ale niczego poza tym.

Institucja, która powinna zajmować się rynkiem wideo – Komitet Kinematografii popadła ostatnio w apatię! Zezwolenie na prowadzenie wypożyczalni kasety kosztuje obecnie milion złotych, na sprzedaż – 600 tys. złotych. Jednak po pobraniu tej kwoty, warszawski Komitet Kinematografii nie jest w stanie udzielić nawet (!) listy licencjonowanych dystrybutorów. Oto treść pisma, które otrzymał właściciel jednej z kieleckich wypożyczalni:

W odpowiedzi na pismo dotyczące przysłania pełnego wykazu legalnych dystrybutorów, uprzejmie wyjaśniamy, iż nie możemy tego uczynić. Legalność dystrybutorów może być rozpatrywana na gruncie prawa administracyjnego – posiadanie upoważnienia przewodniczącego Komitetu Kinematografii lub na gruncie prawa cywilnego – o czym świadczyć może wyłącznie prawidłowo zawarta z właścicielem praw do filmu umowa licencyjna. Nawet jeśli ktoś jest legalny z punktu widzenia prawa cywilnego, o ile nabeędzie licencję od nie uprawnionej osoby.

Komentarz do powyższego oświadczenia jest zbędny. Aby jednak oddać pełny obraz sytuacji, jeszcze półtora roku temu w piśmie skierowanym do (nieistniejącego już) Wydziału Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, Komitet Kinematografii podał listę licencjonowanych dystrybutorów...

Tymczasem Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach prowadzi działania prewencyjne zmierzające do eliminacji nielegalnych kasety z obiegu publicznego.

EUGENIUSZ PADE

„Lucznik” współpracuje z rzemiosłem

W obowiązującej dawniej gospodarce nakazowo-rozdzielczej były wyznaczone limity sprowadzanych części i detali, a kooperantów szukało się po całym kraju. Sprowadzanie elementów kooperacyjnych z drugiego krańca Polski podrażało znacznie koszty wyrobu finalnego. Obecnie „Lucznik” szuka kooperantów w Radomiu i województwie. Nie dotyczy to zakładów specjalnych i monopolistycznych, np. producentów silników do maszyn do szycia.

– Od pewnego czasu nawiązaliśmy współpracę z radomskimi rzemieślnikami, którzy wykonują dla naszego przedsiębiorstwa różne części i detale, m.in. wyroby formowe z gumy czy tabliczki informacyjne i plakiety, a także drobne detale z tworzyw sztucznych – mówi **Marian Stefański**, kierownik sekcji kooperacji „Lucznika”. Rzemieślnicy ci świadczą również drobne usługi, m.in. w zakresie obróbki mechanicznej.

W przeciwieństwie do dawnych lat, gdzie w różny sposób trzeba było pozyskiwać kooperantów, dziś nie ma z tym problemu. Każde przedsiębiorstwo szuka zamówień i zarobku. Dlatego też w każdej konkretnej sprawie „Lucznik” wysyła oferty do kilku zakładów, a następnie powierza się zlecenie temu, który przedstawi najkorzystniejsze dla „Lucznika” warunki.

– Jednym z ważnych zadań wyznaczonych nam przez dyrektora – mówi kierownik M. Stefański – było maksymalne ograniczenie zapasów magazynowych, od wartości których bank obciąża przedsiębiorstwo 5-procentowym podatkiem. Są to olbrzymie kwoty. Dlatego też staramy się, aby zapas materiałów nie przekroczył tygodnia. Obecnie rzemieślnicy przywożą swoje detale na określony czas bezpośrednio do wydziałów. Efekty widać gołym okiem na placach składowych i w magazynach, gdzie jeszcze niedawno stały spiętrzone pojemniki z częściami i materiałami.

Stan liczebny pracowników sekcji kooperacji zmalał z piętnastu do sześciu osób. Są to fachowcy o długoletnim stażu, nie zatem dziwnego, iż mimo tak znaczących cięć personalnych, sekcja zdaje egzamin. (j. ryb.)

MAŁGORZATA ŻARNOWSKA

Wysypisko na... poł wieku

Co najmniej przez 50 lat służyć ma mieszkańcom gminy Zakrzew w Radomskim nowe wysypisko śmieci, zlokalizowane między siedzibą gminy a wsią Taczów. Koszt tej inwestycji obliczono na około półtora miliarda złotych.

Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku, po zakończeniu niezbędnych geologicznych badań terenu.

(wlm)



Paulina Ławina, Miss Wdzięku, Publiczności i Dziennikarzy w towarzystwie Miss Radomia '91 Elżbiety Marszałek.
Fot. W. Słomka

Po raz ósmy

Turniej wiedzy o Starachowicach

W tym roku po raz ósmy będzie przeprowadzony w Starachowicach Turniej Wiedzy o Mieście. Impreza jest organizowana tradycyjnie przez Towarzystwo Przyjaciół Starachowic przy współudziale władz oświatowych oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej

i ma na celu krzewienie wiedzy regionalnej wśród młodzieży szkolnej. Eliminacje odbywają się na terenie wszystkich szkół podstawowych, zawodowych i średnich, a następnie w czerwcu rozegrany będzie finał miejski, który będzie miał charakter imprezy rozrywkowej dostępnej dla publiczności.

Dzięki materialnemu wsparciu uspołecznionych zakładów pracy i prywatnych sponsorów zwycięzcy turnieju otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe.

(lip.)

Komunikat policji

Osoby, które widziały przebieg wypadku drogowego 17 grudnia 1991 r. ok. godziny 15.40 w Hucie Koszar, w czasie którego nieletni pieszy wbiegł na jezdnię i został potrącony przez jadący w tym czasie od strony Nowej Słupi w kierunku Bielina samochód „polonez”, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z KRP w Kielcach, ul. Buczka 10, pok. 105, tel. 291-59 w godz. 8 - 15 lub 997 czynny całą dobę.

(kr)

Oświadczenie Grupy Roboczej NSZZ „Solidarność 80”

Grupa Robocza od początku swego istnienia, tj. od lutego 1990 r. trafnie przewidywała konsekwencje układu „okrągłostołowego”. Przestrzegając też przed skutkami „planu Balcerowicza”, masowym bezrobociem, pauperyzacją społeczeństwa, upadkiem gospodarki, rozkwitem przestępczości. Stanowczo sprzeciwialiśmy się takiej polityce. Dzisiejsza rzeczywistość potwierdziła nasze najgorsze przewidywania.

Dla uniknięcia katastrofy postulujemy radykalną zmianę kursu. Oświadczamy, że rząd premiera Jana Olszewskiego nie jest rządem „przełomu” ani rządem „nadziei”, lecz rządem „ostatniej szansy”. Dlatego też udzielamy mu poparcia w tych działaniach, które zmierzają być do poprawy sytuacji ludzi pracy. Cofniemy natomiast je zdecydowanie, jeśli będzie kontynuował złą politykę „grubej kreski” i „kontynuacji”, wypracowaną przez rząd Mazowieckiego, Bieleckiego i Balcerowicza pod dyktando Banku Światowego.

Przypominamy, że „Solidarność 80” od początku sprzeciwiała się stanowisku polityczne zubożenia szerokich rzesz ludności i tolerancji dla złodziei. Oczekujemy, że premier Olszewski wraz ze swoimi ministrami Dyką i Macierewiczem szybko wdrożą skuteczny system ścigania autorów afer gospodarczych, doprowadzą do bezlitosnego rozliczenia nomenklatury komunistycznej i neomenklatury pseudosolidarnościowej. Mnożą się bowiem przypadki samobójstw z powodu nędzy, hochsztaplerzy natomiast opływają w dostatki. Należy położyć temu kres.

Sprzeciwiamy się spirali podwyżek godzących w najliczniej-

sze i najsłabsze ekonomicznie warstwy ludności. Pieniężni ściągniętymi z przymierzających głodem emerytów i rodziców wieloletnich poprzednich rządów chciały pokryć deficyt w budżecie państwa, spowodowany złodziejstwem i nieudolnością. Protestujemy przeciwko takiej filozofii. Stoimy na stanowisku, że konfiskata miliardowych i bilionowych fortun powstałych w wyniku zawłaszczenia mienia państwowego na drodze pogwałcenia prawa skutecznie pokryje deficyt niż niewielkie podwyżki. Od premiera – prawnika i Sejmu, któremu marszałkuje też prawnik, żądamy prawa spójnego, surowego i sprawiedliwego dla wszystkich.

Wiesław Kuśnierz, Maciej Malicki, Edward Smyk, Jerzy Michalak
Radom 22.1.1992 r.

Świętokrzyskie Towarzystwo Muzyczne wybrało nowe władze

Świętokrzyskie Towarzystwo Muzyczne na walnym zebraniu podsumowało swoją działalność w okresie od czerwca 1986 do chwili obecnej. Kilkakrotnie zmiany personalne w zarządzie nie wpłynęły w decydujący sposób na wyniki pracy towarzystwa, a ostatni, dwuletni okres – w kontekście wyjątkowo trudnej sytuacji ekonomicznej, należy uznać za bardzo udany. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć

zmarłego przed czterema laty współzałożyciela towarzystwa, Andrzeja Żukowskiego.

Okres ostatnich pięciu lat – to prawie cztery tysiące audycji umuzykalniających, prezentowanych w szkołach, przedszkolach i domach kultury nie tylko miast, ale i wsi. Jeśli zważyć, że dla dzieci i młodzieży z tych środowisk jest to czasami jedyną możliwość kontaktu z żywą, na profesjonalnym poziomie muzyką – działalność tę trudno przecenić. Warto przy tym dodać, że ta trwająca już od lat akcja prowadzona jest właściwie w czynie społecznym, gdyż honorarium artysty za udział w audycji równe wartości dwóch paczek średniej jakości papierosów, trudno jest nazwać wynagrodzeniem. Zdziwienie zatem musi budzić fakt, że są placówki oświatowe, które rezygnują z takiej okazji wzbogacenia własnej działalności nie z przyczyn finansowych, ale z powodu „trudności organizacyjnych”.

Jest to swego rodzaju fenomen, który trudno jest zrozumieć. Niewielkie zyski wypracowane przez artystyczne ekipy przeznaczone są na częściowe finansowanie występów artystów spoza Kielc, zarówno tych znanych, jak i młodych, utalentowanych, dla których są one okazją do nabrania estradowego doświadczenia. Nie byłoby to możliwe bez współpracy z takimi instytucjami jak filharmonia kielecka i Muzeum Narodowe w Kielcach, którego dyrektor – Alojzy Oborny jest zresztą długoletnim członkiem STM. Owocem tej współpracy są znane cykle koncertowe – „Muzyka w Pałacu”, „Chopin w Pałacu” czy Festiwal Beethovenowski, które były możliwe do zorganizowania dzięki wydatnemu finansowemu wsparciu Urzędu Miejskiego.

Walne zebranie członków wybrało nowe władze. Na czele zarządu stanął pianista i pedagog Andrzej Domin. Pozostali członkowie zarządu – Zofia Zamajska, Andrzej Zuzański, Andrzej Tomczyk i Artur Jaroń – są również doskonale znani kieleckim melomanom.

(asz)

knęty jest na kłódkę, a mieszkańcy po zakupy udają się do innych, odległych od miejsca zamieszkania sklepów. Na temat przyczyn zamknięcia sklepu krąży różne plotki. Niektórzy mówią o olbrzymim manku i zajęciu się tą sprawą przez prokuraturę.

Sprawa okazała się bardziej prozaiczna. Po placie supersam, prowadzonego przez PSS „Społem” lokal ten wydzierżawiła spółka prywatna, która znacznie rozszerzyła działalność handlową. Oprócz działu ogólnospożywczego uruchomiono liczne stoiska z artykułami przemysłowymi. Były tam meble, sprzęt wideo, ciuchy, kosmetyki, dywany i artykuły gospodarstwa domowego. Po kilkumiesięcznej działalności firma splajtowała. Wiadomo, czynsze pożerają część zysku. A powierzchnia lokalu nie należała do małych. Co dalej z samem? – zapytują mieszkańcy osiedla. Otóż, jak poinformowano nas w PSS „Społem” w Radomiu lokal wydzierżawiła inna firma. Obecnie trwają prace adaptacyjne. Zapewniono nas, iż sklep nie zmieni charakteru handlowego, a co najważniejsze – zachowa branżę ogólnospożywczą i nabiałowo-pieкарniczą.

Może nowej firmie lepiej się powiedzie? Oby.

(j. ryb.)

Już za... trzy miesiące matura

Ile kosztuje studniówka?

Nadszedł wreszcie karnawał i okres hucznych, studniówkowych zabaw. Jest to jedna z niewielu nocy, do której dziewczęta, jak i chłopcy przygotowują się ze szczególną dokładnością. Każdy chce wyglądać jak najładniej – tylko ile zdrowia i pieniędzy kosztuje nas taka przyjemność? W odpowiedzi na to pytanie, pozwoliliśmy sobie zbiorczo zestaw wydatków, na jakie musi być przygotowany, każdy wybierający się na studniówkę.

Zacznę może od pierwszej, wstępnej kwoty 400 tys. zł (od pary), przeznaczonej na menu (w większości szkołach w Kielcach wynosiła ona właśnie tyle). Gdy to mamy już z „głowy”, pojawia się następny problem – kreacja i związana z nią cena. Zobaczmy, ile musi wydać dziewczyna, aby wyglądać w miarę elegancko: sukienka kosztuje w granicach 600–1.000.000 zł, buty 300–400 tys. zł, plus dodatki 100–150 tys. zł. Podobnie przedstawia się sytuacja chłopców. Ceny garniturów są różne. Kupi go za 600 tysięcy i za 2,5 mln zł. Za buty zapłaci 500 tys. zł, na koszulę wyda 200 tys. zł, zaś na krawat 70 tys. zł. Ewentualnie można jeszcze kreację sprowadzić sobie prosto z Paryża czy Londynu, tylko pytanie – kogo na to stać?

Kosztom jakich poświęceń i wyrzeczeń będziemy przeplacać ubranie na jedną noc. Sądzę, że niewiele jest osób mogących pozwolić sobie na tego typu wydatki. W tym przypadku pozostaje nam już tylko zapogadzać do szaf naszych rodziców. Wróciła moda na lata sześćdziesiąte, więc może tam uda się nam znaleźć „coś” odpowiedniego. Po co tracić głowę na widok marnego ciucha w podręcznym butiku, najważniejsza jest chyba zabawa?

IZABELA RDZANEK

W normalnych warunkach pogodowych żadna rzeka i rzeczka w Radomskim nie są groźne. A jednak w połowie stycznia doszło w tym regionie do sytuacji alarmowych. Jak zwykle – od lat – zaczęło się od Wisły w gminie Przytyk, potem meldowano o przyborach wód na innych rzekach. Na szczęście przyszedł mróz i wszystko wróciło do normy, ale wcześniej trzeba było zwołać pierwsze w tym roku posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu

Było już pierwsze ostrzeżenie!

FALA POWODZIOWA GROZI W RADOMSKIM

Przeciwpowodziowego. Obradom przewodniczył wicewojewoda Tadeusz Derlatka. Poinformowano, że najbardziej zagrożonymi falą powodziową są: Jedlińsk, Przytyk i Chotcza, mosty na Radomce i Młynkówce oraz podobne obiekty w Tomczyszach, Pacewie i Osuchowie.

W Radomskim jest tylko 135 kilometrów wałów przeciwpowodziowych. Tymczasem do walki z żywiołem zgromadzono zaledwie 9 wywrotek, 9 koparek i tyleż spychaczy. Mało, bardzo mało tego sprzętu, biorąc nawet pod uwagę fakt, że jak zwykle w akcji przeciwpowodziowej można liczyć na żołnierzy Wojska Polskiego.

(wlm)



W takim zamieszaniu trzeba uważać na kieszenie

Fot. C. Klank

Obrabowana kawiarnia

Kawiarnia „Malinowa” znajduje się przy ul. Żeromskiego w Radomiu, w bardzo ruchliwej, nawet nocą, części miasta. Mimo to dokonano do niej włamania. Piotr P. – właściciel kawiarni, rano tuż przed jej otwarciem, stwierdził, że lokal został obrabowany. Sprawcy dostali się do środka po wyrwaniu sztaby w drzwiach na zapleczu. Ukradli wzmacniacz „unitra”, magneto-

fon kasetowy, dwa komplety serwisowe z duralexu, kawę i czekoladę. Wartość ukradzionych rzeczy – 20 mln zł.

(sg)

Poradnia D - na Staszica

W dobie przeprowadzek i zamian lokali doszło też w Radomiu – do zmiany adresu lekarskiej poradni dziecięcej obsługującej małych pacjentów z rejonu śródmieścia. Poradnia „D” z ul. Żeromskiego przeniosła się na ul. Staszica, do pomieszczeń dawniej polikliniki.

(wlm)

Uwaga wędkarze

2 lutego br. (niedziela) w świetlicy Spółdzielni Rzemieślniczo-Budowlanej „Rzemieślnik” w Kielcach, przy ul. Stolarskiej 3, odbędzie się Walne Zwyczajne Zgromadzenie Sprawozdawcze za rok 1991 członków Koła nr 1 „Brzana” PZW w Kielcach, w którym udział członków jest statutowym obowiązkiem.

Początek obrad: w I terminie – godz. 9.00, w II terminie – godz. 9.30.

Władze powinny wyciągnąć wnioski

Rozmowa z Stanisławem Kowalczykiem przewodniczącym Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ w Kielcach

Kilka dni temu załogi wielu zakładów pracy w całym kraju protestowały przeciwko podwyżkom cen energii elektrycznej, ciepłej wody i gazu oraz polityce rządu w tym zakresie. Mimo że wcześniej nikt tego nie ustalał członkowie „Solidarności 80” i związkowcy z OPZZ strajkowali jednego dnia i w tej samej sprawie. Czy ten fakt może przyczynić się do przyszłej współpracy obu organizacji związkowych? – spyaliśmy Stanisława Kowalczyka, przewodniczącego Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ w Kielcach.

– To może być przyczynek do współpracy, chociaż oficjal-

nie żadnego dokumentu w tej sprawie między nami, a „Solidarnością 80” nie ma. Podobnie jest z NSZZ „S”.

* Na górze trudno się dogadać, ale w zakładach pracy – na dole – istnieją chyba jakieś więzi między związkami zawodowymi...

– Tam gdzie jest wspólny interes i zagrożenie ze strony pracodawcy załoga nie daje się podzielić. Chociaż więc istnieją różne organizacje związkowe to dla wspólnego interesu prowadzą uzgodnioną między sobą politykę. Taka współpraca między związkami zawodowymi w wielu zakładach jest na co dzień. Np. w kieleckim MKZ. Dało się to zauważyć również przy

ostatnich protestach. W „Chemarze”, KZWP, Hucie Ostrowiec związkowcy występowali wspólnie 13 i 16 stycznia – chociaż był to protest w różnych formach.

* A co po strajkach?

– Uważam, że to władze powinny wyciągnąć wnioski i skorygować zasady polityki społecznej i gospodarczej. Protesty przeciw podwyżkom mogą się powtórzyć – również w ostrzejszej formie. Nie byłoby to wskazane w aktualnej sytuacji.

* Czym się zajmuje przedstawicielstwo OPZZ w woj. kieleckim?

– Koordynujemy działania zakładowych organizacji związkowych na linii pracownik – pracodawca. Udzielamy porad prawnych i zajmujemy się problematyką bezrobocia w województwie. W tej sprawie współ-

pracujemy z Wojewódzką Radą Zatrudnienia i biurami pracy. Zajmujemy się również innymi lokalnymi problemami.

* Ile związkowców jest zrzeszonych w OPZZ w woj. kieleckim?

– W ub. roku w 630 organizacjach zakładowych mieliśmy ok. 90 tysięcy członków. Jak będzie teraz nie wiadomo. Sporo zakładów pracy ulega likwidacji, przekształceniu – komórki związkowe też.

* Co się wówczas dzieje z majątkiem związku?

– O majątku zakładowych organizacji związkowych – zgodnie ze statutem – decydują sami związkowcy. O pozostałym majątku (będącym w dyspozycji struktur ponadzakładowych) miały się wypowiedzieć centrale NSZZ „S”, „Solidarności – 80” i OPZZ. Niestety, do negocjacji – na razie – nie doszło. Są natomiast aż dwie ustawy na temat podziału tego majątku.

(KAZ)

Samochód albo życie - nowa metoda kradzieży samochodów w Nowym Jorku

W Nowym Jorku pojawiła się w ostatnim czasie nowa metoda pozbawiania właścicieli ich luksusowych samochodów. Jak informuje „New York Times”, ubrojeni, i w niektórych przypadkach również zmotoryzowani złodzieje porywają samochody na autostradach, rekrutując je na parkingach, ulicach i przed supermarketami. Nowością w tej metodzie jest terroryzowanie właścicieli przy użyciu broni.

Policja nazywa ich „samochodowymi piratami”. Niedawno przestępca zmusił kierowcę do zatrzymania się na poboczu miejskiej autostrady, przyłożył mu broń do skroni i kazał wysiadać. Trzej młodzi ludzie zagadnęli kobietę przed supermarketem. Zagrozili pistoletem i wyciągali ją za włosy z wozu. Uzbrojony osobnik pozbawił samochodu mężczyznę, który właśnie wyjeżdżał z podziemnego parkingu w centrum Manhattanu.

Coraz częściej – twierdzi policja – złodzieje wolą zagrozić kierowcom użyciem broni i zabrać im auto niż włamywać się do pustych samochodów, by odjechać nimi w siną dal bądź ogolić z drogowego sprzętu i części.

Każdego roku w Nowym Jorku kradnie się ok. 14 tysięcy samochodów. W 1990 roku, w wyniku napadów z bronią w rękę, właściciela zmieniło ponad 1200 wozów, a od stycznia do listopada ubiegłego roku – 820.

„Złodzieje stają się coraz bardziej zuchwali” – powiedział dla „New York Times” inspektor Ronald Thrash z miejskiej grupy zwalczającej samochodową przestępczość. „Na przykład tuż przed Bożym Narodzeniem żeby ukraść samochód zdecydowa-

wali się nawet na zablokowanie ruchu na autostradzie w dzielnicy Bronx”.

Policja radzi kierowcom luksusowych wozów zachowanie maksymalnej ostrożności. Zanim zasiądą za kierownicą powinni uważnie rozejrzeć się wokół, nie zatrzymywać się nigdy na drodze i nie wysiadać, gdy ich samochód został lekko stuknięty z tyłu – może to być po prostu akcja „piratów”.

Spośród 14 tys. skradzionych w zeszłym roku wozów osobowych (w całym kraju) ok. 15 proc., wysyłanych jest nielegalnie za granicę, głównie do krajów rozwijających się, takich, jak Ghana, Dominikana i Haiti – mówi nowojorska policja.

W krajach tych złodzieje otrzymują za „mercedesy”, „BMW”, „Jaguara”, marki szczególnie tam poszukiwane, dwukrotnie więcej niż wynosi ich cena amerykańska. Według Ronald Thrasha nabywcami są często osoby, które „same prowadzą działalność przestępczą”. Znaną są przypadki, gdy za kradzione auta płacono na przykład heroiną.

Interes jest bardzo intratny. Przestępca siatka płaci złodziejowi za samochód ok. tysiąca dolarów. Wysłanie auta statkiem z Nowego Jorku do afrykańskiego portu kosztuje 1100 dolarów, a tam można za nie uzyskać nawet do 10 tysięcy zielonych.



Może to właśnie ja będę miała to szczęście i wylosuję wygrany los. 400.000.000 kusi – ale niestety – los z taką wygraną jest jeden w całej Polsce. Fot. P. Manecki



Hobbista. W czasie prac nad kolejnym modelem
Fot. W. Słomka

Kancelerz Helmut Kohl „ulubioną” postacią karykaturzystów

Kancelerz Niemiec, Helmut Kohl, zajmuje zdecydowanie pierwsze miejsce na liście polityków niemieckich, których karykatury najczęściej zamieszczały w 1991 roku miejscowe dzienniki i czasopisma. W 120 gazetach i tygodnikach karykatura Kohla widniała 1904 razy.

814 karykatur to osiągnięcie ministra finansów Theo Waigla, który zajął w tej osobliwej statystyce, opracowanej przez biuro dokumentacji przy Bundestagu, drugie miejsce. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: minister gospodarki Juergen Moellmann (528), przewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej Otto Lamsdorff (448), minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher (408), prze-

wodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec Bjoern Engel (352).

To i owo

Hamlet kradnie i nie pyta „być albo nie być”

Na bazarze w Przemysłu policja zatrzymała 14-letniego złodziejaszka, który grasował tu od pewnego czasu, kradnąc portmonetki starszym paniom. Policjant kradzieżom się nie dziwił, zdumiał go dopiero imię małego przestępcy: Hamlet. Hamlet o Hamlecie i jego dylematach nawet nie słyszał, bo Szekspir zbłądził na targowiska, zamiast pod strzechy.

Pomnik armii radzieckiej jako stojak na choinki

Władze Kłodzka postanowiły nie burzyć postumentów przeszłej epoki, ale wykorzystać je z pożytkiem dla bieżących potrzeb. Kilkunastometrowy pomnik armii radzieckiej pełni w tym sezonie rolę stojaka do choinki. Ustawiona wysoko, widoczna jest z daleka.

Poliglota z Unii Polityki Realnej

Większość klubów poselskich dokonała wyboru swoich przedstawicieli, którzy współpracować będą z europejskimi organizacjami parlamentarnymi. Kandydaci muszą biegle znać język angielski lub francuski. To spr-

SIERGIEJ GARNICKI:

Chcę wybawić świat od zgubnych nałogów

Siergiej Garnicki, psychoenergeterapeuta, kierujący utworzonym przez siebie w Kijowie ośrodkiem leczniczym „Know How” od 12 stycznia przyjmuje w warszawskiej parafii Zesłania Ducha Św. na Zoliborzu polskich nałogowców – palaczy, alkoholików i narkomanów.

„Wyleczyć się może każdy – kto tego chce” – twierdzi S. Garnicki. Mówi również, że nie interesują go pieniądze: „Mam w Kijowie wystarczająco bogatą firmę”. Jednak z cennika, ogłaszanego w prasie i umieszczonego na drzwiach parafialnego „ośrodka bioenergeterapeutycznego” wynika, że palacze tytoniu mogą uwolnić się od

nałogu za 250 tys. zł. Nałóg alkoholików i narkomanów jest droższy – płacą oni 500–700 tys. zł. Zarówno Garnicki, jak i gospodarz ośrodka ks. proboszcz Antoni Piaśnik deklarują jednak, że wszyscy pragnący wyleczyć się z nikotynizmu, alkoholizmu czy narkomanii mogą tu liczyć na pomoc.

Kijowski „uzdrowiciel” nazywa swoją metodę leczenia odwykowego „depolarizacyjnym oddziaływaniem na pacjenta”, w rezultacie którego palacz zapomina zapach i smak tytoniu, a alkoholik – alkoholu.

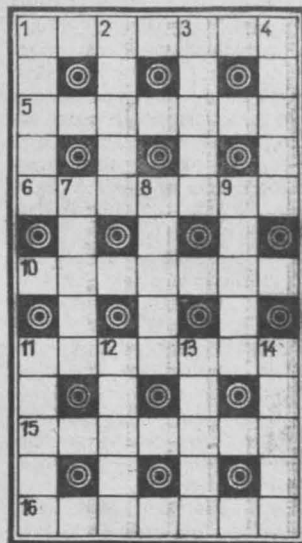
Garnicki uważa, że znalazł drogę, która „pozwoli mu wybać ludzką od wszelkich uzależnień”. „Ta droga prowadzi przez Kościół” – powiedział. Swoim pacjentom uświadamia konieczność „zrobienia czegoś dla Boga, a nie tylko wypraszenia u niego łask”.

Przez ośrodek „Know How” w Kijowie w ciągu niespełna 3 lat przewinęło się 15 tys. nałogowców. Jak twierdzi kierownik ośrodka, 85 proc. palaczy po jednym seansie rzuciło palenie, pozostałe 15 proc. – po kolejnych spotkaniach. Jeszcze wyższą efektywność – 93 proc. – uzyskał S. Garnicki w leczeniu alkoholików.

Warszawskie osiągnięcia kijowskiego terapeuty są na razie skromne: 6 nikotyniarzy rzuciło palenie już po pierwszym seansie, ale przychodzą na kolejne, aby – jak sami twierdzą – „umocnić się w niepaleniu”. Kilku alkoholików również za sprawą Garnickiego zapomniało smaku wódki. Jego zdaniem nie jest ważne na jak długo... „Najważniejsze – być wyleczonym” – twierdzi. **o ELŻBIETA ZAKRZEWSKA**

Na dobranoc

KRZYŻÓWKA NR 19



Zadanie nr 19 na dzień 28-01-1992 r.

POZIOMO: 1) podtrzymuje złamaną rękę, 5) Jan Olszewski, 6) więcej niż szloch; desperacja, 10) „fragment” mostu, 11) pojazd skompletowany z podzespołów i części, 15) okrycie podbite futrem lisim, 16) bardzo słodkie wino węgierskie.

Dla wyrazów pionowych podano zestawienie liter, z których należy ułożyć poszczególne hasła i wpisać je do diagramu.

PIONOWO: 1) O, O, P, R, T; 2) C, E, L, M, Z; 3) A, I, L, U, Z; 4) C, K, R, U, Z; 7) B, O, O, K, R; 8) A, E, G, P, R; 9) A, A, C, K, L; 11) A, L, M, S, Z; 12) L, O, O, S; 13) A, D, M, U, Z; 14) A, C, K, L, Z.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać pod adresem redakcji „ED” (wyłącznie na kartach pocztowych) w terminie 7 dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi zostanie rozlosowana nagroda książkowa. Na kartce pocztowej prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka nr 19”

Rozwiązanie krzyżówki nr 4
POZIOMO: bateria, sztanga, Nowy Rok, chomąto, ścięcie
PIONOWO: jarzmo, regaty, ciegno, nicość, wroniec, rządca, klocek



Polskie zoo Gdyby nie dary...

Aby wyżywić zwierzęta, wrocławskie Zoo korzysta z darów rolników, zakładów gastronomicznych, ferm drobiarskich. Pensjonariusze ogrodu otrzymują za darmo chleb, odpady mięsne, warzywa, siano i owies. Dzienny koszt utrzymania zwierzęcia wynosi ok. 3 mln zł, a wpływy z biletów nie przekraczają zimą pół mln zł. Dobroczynność ratuje zwierzęta przed głodem.

Winien zakład, czyli... nikt

Śledztwo w sprawie totalnego zatrucia górnego biegu Regi trwało 8 miesięcy: dłużej niż niejedna sprawa o zamordowanie człowieka. Potwierdziło ono skażenie rzeki i zniszczenie w niej życia biologicznego. Wyginęły ryby wartości 160 mln zł. Przyczyną tego pogromu była awaria gnojownicy w zakładach produkcji zwierzęcej w Smardzu. Winien był zakład, czyli nikt. Nie można pokazać palcem konkretnego sprawcy, nikt się na ochotnika nie zgłasza, więc sprawę umorzono. Doszukano się wprawdzie uchybienia ze strony kierownika zakładu, ale tylko w tym, że o awarii nie powia-

domił władz administracyjnych. Więc i tę sprawę też umorzono. Pod parasolem zakładu bezkarnie?

Kryminologia dawno doszła, że DNA jest tak zróżnicowany, iż może być przydatny do wykrywania sprawców przestępstw po śladach, jakie ewentualnie zostawia. Nikt jednak nie wiedział jak to zrobić. Dopiero w połowie lat osiemdziesiątych Alec Jeffries z uniwersytetu w Leicester odnalazł te elementy, które najlepiej różnicują poszczególne osobniki. Metoda została opatentowana i zakupiona przez brytyjski koncern chemiczny ICI.

Dr Sheard mówi, że bardzo trudno jest odpowiedzieć na pytanie jak świeże muszą być ślady (substancje białkowe), by nadawały się do analizy laboratoryjnej. Zależy to od temperatury i wilgotności: plasma krwi na chusteczce pozostawionej na dworze – przy obecnej technice – będzie po kilku tygodniach nie do wykorzystania. Ale technika ciągle idzie naprzód. Ponadto pewne informacje o DNA uzyskuje się nawet z mumii, liczącymi tysiące lat. Sam DNA jest bardzo stabilny, jego degradacja to nie problem chemiczny, a problem biologiczny rozkładu samej substancji przez inne organizmy.

Nie wdając się w trudne szczegóły techniczne, sporządzenie wizytówek DNA można opisać następująco: po pobraniu

próbki – trzeba najpierw wydobyc i oczyścić DNA. DNA przypomina długi łańcuch, który należy przeciąć na części: są enzymy, które przecinają ten łańcuch zawsze w ten sam, szczególnie sposób. Do dalszego badania wybiera się określone, charakterystyczne fragmenty, właściwe danej osobie. Prawdziwą wizytówką jest zestaw

fragmentów różnej wielkości. Fragmenty te kładzie się na żelatynową substancję i za pomocą prądu elektrycznego „zasysa” w tę substancję: im fragmenty są większe, tym wolniej się w żelu poruszają.

Ostatecznie więc indywidualny charakter DNA zostaje sprowadzony do indywidualnego położenia pewnych fragmentów łańcucha, jakby rozłożenia kamieni na drodze. Cała sztuka polega teraz na zmierzeniu pozycji tych charakterystycznych cząsteczek łańcucha DNA na kliszy rentgenowskiej.

żyła skargę. Policjanci stwierdzili, że kobieta była „w szoku i wstrząsały nią spazmy”.

Według uzdrowiciela, pacjentka wróciła do niego po pierwszej wizycie i z rękami uniesionymi do góry wykrzyknęła: „jestem wyleczona”. Następnie skoczyła lekarzowi na szyję i zaczęła go całować. 71-letni anesteziolog zeznał, że od lat zarzucał hipnozę i skarżąc go przed sądem osoba zachowywała się jak „zwyczajna nimfomanka”.

Tak jak tożsamość można zapisać w postaci nazwiska i daty urodzenia, tak indywidualny charakter DNA można – przy odpowiedniej technice – wyrazić zmierzaniem odległości między charakterystycznymi cząsteczkami. Te odległości zaś można, oczywiście, wyrazić liczbami. Tak więc odmienność biologiczną – w budowie

Władze Paryża postanowiły uczcić pamięć trzech światowej sławy przedstawicieli sztuki: hiszpańskiego rzeźbiarza Juana Miro, francuskiego malarza Marca Chagalla i amerykańskiego muzyka

Paryż cześci pamięć wielkich twórców

jazzowego (trębacza) Louisa Armstronga nadając ich imiona ulicom i jednemu z placów w stolicy Francji.

Będą to nazwy w przebudowanej XIII dzielnicy robotniczej w Paryżu.

DNA - nowa broń Scotland Yardu (III)

konkretnego białka – można ostatecznie przedstawić, jako zapis numeryczny i przechowywać w pamięci komputera.

Dr Sheard zdołał namówić wiele służb policyjnych w Europie do stosowania tej samej metody charakteryzowania i opisu próbki DNA, co umożliwiło dostęp do wszystkich badań jakie już zostały przeprowadzone, a także – w przyszłości – do kartoteki DNA, jeśli taka zostanie założona. Zbieranie informacji o obywatelach jest bowiem ograniczeniem praw jednostki i może prowadzić do

i osób już skazanych za poważne przestępstwa z użyciem przemocy.

Kryminologia w ostatnich latach zrobiła wielki postęp. Dr Sheard kieruje największym laboratorium policyjnym w Europie. Zatrudnia 300 osób, w tym 230 naukowców, z których 50 posiada doktoraty z chemii, biologii, mechaniki i bardziej egzotycznych dyscyplin. Laboratorium to wykonuje 17 tysięcy analiz rocznie.

MAREK OSTROWSKI

„Napoleon z Kazimierzy” – tylko o modrzewiach

W związku z zamieszczeniem w Waszej gazecie z dnia 29 listopada i 2 grudnia 1991 r. artykułu pt. „Napoleon z Kazimierzy W.”, Pana dziennikarza A. J. Kiczora uprzejmie informuję, że treść obu artykułów jest nieprawdziwa, wręcz strasząca.

Korzystając zatem z obowiązującego prawa prasowego załączam wyjaśnienie Naczelnika Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej tut. Urzędu w sprawie wycięcia przedmiotowych modrzewi w parku celem szybkiego sprostowania i publikowania na łamach Waszej gazety w odpowiednim miejscu.

Resztę niezgodnych z rzeczywistością tematów poruszanych we wspomnianych artykułach pozostawiam do natychmiastowego wyjaśnienia w myśli moralnej zasady „kto nakłamał – niech sprostuje”.

Z poważaniem Burmistrz Miasta i Gminy Adam Bodzioch

Brak drewna opałowego w przedszkolach spowodował, że pracownik Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół zgłosił w 1990 r. potrzebę wycięcia uschniętych drzew z parku miejskiego. Ze względu, że w tym dniu

burmistrz i jego zastępca byli nieobecni, ww. pracownik ZEASZ. zgłosił się z tym tematem do byłej Pani Sekretarza UMIG Marii Godyń, która ustnie wyraziła zgodę na wycięcie uschniętych modrzewi. Modrzewie uschnięte, które rosły w skupisku kilkudziesięciu sztuk zostały wycięte w ilości kilku, przez pracowników przedszkola nr 1. Nadmienić należy, że drzewa te były uschnięte, zniszczone przez korniki, częściowo spróchniałe o średnicy 40–60 cm i nie nadawały się na inne cele. Jednocześnie informuję, że utrzymanie przedszkola należy do zadań własnych UMIG i potrzebny opał musi zapewnić urząd.

Szanowny Panie Redaktorze, powyższe wyjaśnienia zostały przedstawione w drugim dniu Sesji Rady Miasta i Gminy Kazimierza Wielka przeze mnie i zadowolili zadającego pytanie.

Naczelnik Wydziału Aleksander Sender

Kazimierza Wielka dn. 4.XII.1991

OŚWIADCZENIE

Ja niżej podpisany oświadczam, że w 1990 r. w miesiącu wrześniu dokonano wycięcia kilku drzew uschniętych modrzewi, które zostały wycięte na terenie Parku Miejskiego i przekazane do zagospodarowania (na cele opałowe) dla Przedszkola nr 1, Kazimierza Wielka. Wyrażenie zgody na wycięcie przedmiotowych drzew wyraziła ustnie pani dyrektor UMIG Kazimierza Wielka M. Godyń. Nie była sporządzona notatka służbowa.

Starszy Inspektor ds. inwestycji i remontów Jerzy Sadowski

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że w okresie września 1990 r. ze względu na brak opału w Przedszkolu nr 1 Kazimierza Wielka zgłosiłam zażalenie na brak opału w ZEAS, Kazimierza Wielka. Pan Sadowski załatwił zgodę na wycięcie ustalonych drzew z Parku Miejskiego. Wycięcia drzew doko-

nali pracownicy gospodarczy Przedszkola, a przedmiotowe drzewa zostały zużyte do celów opałowych.

Dyrektor Przedszkola Halina Sitko

Do naszej redakcji wpłynęło również oświadczenie następującej treści:

Wobec podejmowanej, również na forum sesji Rady Miejskiej w Kazimierzy Wielkiej, kampanii zarzucającej mi podjęcie ustnej decyzji o zezwoleniu na wycięcie modrzewi w parku miejskim i przeznaczaniu ich na opał do przedszkola, uprzejmie informuję, że stwierdzenia takie nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Dziwi mnie, że zarzut ten, w intencjach propagujących go mający godzić we mnie, w istocie godzi w niekompetencje bezpośrednich sprawców tego czynu. Ustna decyzja w tak ważnej sprawie nie może być honorowana przez kompetentnego urzędnika, który w takim przypadku powinien domagać się jej potwierdzenia na piśmie.

Maria Godyń
była sekretarz UMIG w Kazimierzy Wielkiej

Różne są sposoby pozyskania klientów, ale sukcesy przynoszą nie tyle nowoczesne, co realne zaakceptowania przez adresatów. Ośrodek PKO w Cezynie, na co dzień przyjmujący w swe podwoje przeróżne konferencje i szkoleniowe imprezy, nie stroni od innych możliwości zarabiania. Wła-



Gdy mróz duży, ludziom oczekującym na przystankach autobusowych czas wydaje się rozciągać w nieskończoność...

Fot. A. Piekarski

Sonda „Echa”

Szpital na peryferiach (myślenia)?

Zdaniem ministra Miśkiewicza, w każdym szpitalu ogólnym powinny pozostać tylko cztery podstawowe oddziały: pediatryczny, chirurgiczny, chorób wewnętrznych i ginekologiczno-położniczy. Pozostałe specjalistyczne oddziały należy przenieść do szpitali specjalistycznych, wyposażonych w odpowiedni sprzęt.

Istniejące zasady przyjmowania pacjentów powinny zostać zmienione: pacjent powinien przyszedź tylko na zabieg, po którym wyeksponuje się go do domu...

Minister stwierdził również, że w Polsce lekarzy nie jest ani za dużo, ani za mało. Jednak w każdej chwili można by ich „wyeksponować” za granicę.

Co sądzą o tym dyrektorzy szpitali województwa kieleckiego?

*** Dyrektor starachowickiego ZOZ:** – Przenoszenie oddziałów – BZDURA! Przyjmowanie pacjentów tylko na operacje – tzw. chirurgia dzienna – BZDURA! Kto będzie ponosił odpowiedzialność?

– na żółtaczkę uniwersalnym lekiem jest białe wino zmieszane z żywymy pchłami i kozim lub kurzym jajem;

– przy zapaleniu płuc utocz trzy krople krwi z prawego ucha kota i zażyj z czerwonym winem;

– gdy w Angoumois kogoś grypa złapie, to kładzie się mu w nogach łózka kij od mioty i tak długo chorego poi grzonym winem, aż dwa kije zobaczy;

– na bóle żołądka polecana jest szklaneczka wina, w której wcześniej moczone dwanaście bobków owcy i cztery piskorzce.

Powyższe „leki” mogą wydać się trochę dziwne, niemniej jest faktem, iż są stosowane do dzisiaj (przynajmniej większość z nich). Wszystkie potrzebne do przygotowania nalewek składniki są dostępne na naszym rynku (tak jak i na Zachodzie), przeto, gdy ktoś zapagnie się nimi podkurować nie napotka żadnych trudności. Bądźmy bliżej świata. Po leceniu, życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

(DET)

„Express” wiadomo co znaczy...

– Drogi telewizorze, jeśli myślisz, że w Expressie Dimanche pracują fachowcy, to się grubo mylisz. Weźmy. Prowadzący – Wojciech Nowakowski nosi swoją idiotyczną, różową fufajkę. Żeby włożyć choć zieloną, a on nie – różową. Najgorszy jest Drozda. Siada i mówi bez kartki. Potem wychodzi i mówi do widzenia. To taki zgrzyt! To z domu wyniesione. Fotograf Żyburowicz z tym jego mruganiem. To takie porozumiewawcze mruganie do nowej władzy. Albo kabaret „OT.TO”. Dlaczego jest ich czterech, a nie pięciu? „Klika”, to są szczyty wszystkiego, by na końcu mówić za każdym razem tę samą pointę: Oczywiście! To jest nieuczucie. Tyle jest innych pięknych słów. Ale najgorsza jest Pigwa. Żeby chłop przebiegał się za babę. Po co ta konspira? Mamy wolny kraj. Sami więc widzicie państwo, co to za środowisko. Jest jeszcze jedna postać, która wyróżnia się z tego nieciekawego środowiska. To Prosty Spiker. Człowiek o nienagannej postawie i dykcji... – dokonaj samoceny popularnej audycji telewizyjnej Prostego Spikera – Tadeusz Ross w jednym z monologów.

Do wymienionych przez Prostego Spikera wad chciałbym dorzucić jeszcze jedną – najważniejszą moim zdaniem. Otóż zanim człowiek porządnie zasiądzie w niedzielne południe, oczekując na obiad, przed telewizorem, by się zrelaksować i śmiechem odreagować wszystkie frustracje i stresy, to program się kończy akurat. Kto to widział, żeby człowieka tak robić w konia? To cały tydzień się czeka na „Express”, a tu tylko kilka minut... Nieraz na różnych przyjęciach obiadowych słyszałem, że Dimans powinien trwać

„Kielce” inaczej – bajkowo

W hali Tęczy odbyły się dwie zabawy choinkowe zorganizowane przez „Społem”. Dzieci bawiły się wesoło z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Kielce”, który zaprezentował się w nietypowym występie. Nie ukazał się w roli wspaniałego tancerza „folklorem malowanych”, lecz w postaci bohaterów najpopularniejszych bajek. Wiele radości sprawiła dzieciom możliwość tańca z Czerwonym Kapturkiem, Jasiem i Małgosią, Królową Śnieżką, Calineczką, Pyzą, Myszką Miki, Kopciuszkiem, Księciem czy Supermanem. Dużo sympatii uzyskały także piękne lalki, krasnale i kot w butach. Podczas zabawy nie zabrakło konkursów, w których można było wygrać atrakcyjne nagrody. Był Święty Mikołaj, który jak zawsze przyniósł dzieciom mnóstwo prezentów. Dużą atrakcją dla maluchów były fotografie z bajkowymi postaciami, a także możliwość nabycia pamiątkowej kasety wideo.

BARBARA JANKOWSKA

Klub pokoleń

„Spieszymy się kochać ludzi, tak prędko odchodzą”
ks. Jan Twardowski

Takim mottem, serdecznymi życzeniami i zaproszeniem na spotkanie nowo powstałego KLUBU POKOLEN, zakończyła zredagowany przez siebie list Anna Wąrowska, którego treść, dzięki aktywnej postawie młodzieży z reporterskiej klasy I w LO J. Śniadeckiego, poznało w krótkim czasie 30 mieszkańców Kielc oznaczonych za udział w wojnie 1918–1921, których nazwiska udostępnił Wojewódzki Sztab Wojskowy.

W czytelnym liceum, pomieszczeniu udostępnionym przez dyrektora szkoły młodzieży na spotkanie z weteranami, odbyło się pierwsze spotkanie KLUBU POKOLEN. Po przedstawieniu wniosków celu jakim będzie zaprzyjaźnienie się ludzi czterech pokoleń, połączenie młodzieży, ich ojców, dziadków, pradiadków ideą patriotyzmu, iskrą miłości do ojczyzny – Anna Wąrowska i dyrektor WZPS Anna Ślęziak stworzyły niemal rodzinny nastrój spotkania. Ludzie rozmawiali ze sobą, opowiadali swoje przeżycia, przypominali sobie zdarzenia dotyczące początków naszego stulecia. Bardzo ciekawych faktów dostarczyli członkowie SZKAK – Józef Tofil i Jerzy Król.

Spotkanie stało się jeszcze bardziej atrakcyjne dzięki licznemu przybyciu zaproszonych członków Grupy Literackiej UTW przy WSP na czele z dr Heleną Wolny, która poprzez zapoznanie obecnych z fragmentami pamiętnika żołnierza AK, starała się zachęcić weteranów do pozostawienia po sobie pisemnych pamiątek – niepowtarzalnych wspomnień.

Miłym akcentem poetyckim – recytacją swoich utworów poezjonały gości Daniela Kowalska i Wanda Robak członkinie Grupy Literackiej UTW przy WSP.

Daniela Kowalska

Od kilkunastu lat moda czy raczej powrót do medycyny ludowej stał się faktem. Trwają nie kończące się polemiki na temat niektórych specyfików, metod leczenia, ale globalnie przyjmuje się „wynalazki” dawnych i współczesnych znachorów jako użyteczne.

Ba, uzupełnia się nimi domowe apteczki, a nawet stosuje. Mając bardzo bogate tradycje w ziołolecznictwie i tym podobnych metodach niekonwencjonalnych, rzadko zaglądamy na cudze podwórka w poszukiwaniu natchnienia do samoleczenia. Najwyższa pora abyśmy wyszli poza opłotki i przyswoili sobie zdobyte z tej dziedziny pochodzące z cywilizowanego Zachodu, do którego tak bardzo pragniemy dołączyć. Francuz M. Robert zebrał w różnych regionach swego kraju, przepisy będące szczytowymi osiągnięciami wielowiekowej tradycji medycyny ludowej. Wspólną cechą interesujących go specyfików jest alkohol jako składnik podstawowy.

Oto kilka leków na wszelkie choroby, zmyślnie wytwa-

rzanych w ciągu wieków przez lud pracujący francuskich miast i wsi:

– na gorączkę najlepszy jest proszek wyskrobany z grobów świętych, rozmieszany z białym winem (spożywać przez 9 kolejnych dni);

– kolkę zlikwiduje wódka pita ze słoika, w którym zamknięta będzie zmięta i kwiat ruty;

Nalewki dobre na wszystko

– gdy się stłuszcza poratuje cię nalewka z guana gołębiego w białym winie (stosuje się też gównienka kurze, ale tych musi być 21 – najlepiej białych i trzeba moczyć je w wodzie. W Normandii preferuje się kocię odchody);

– przeciw fluksji najlepsze jest wino grzane (słodkie) z dodatkiem kilku kropli krwi z kocięgo ogona;

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać • Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Imieniny obchodzą:
dzisiaj – JULIA, PIOTR
jutro – FRANCISZEK, ZDZISŁAW

KIELCE

Biurowy Ogłoszeń, tel. 32-45-40 lub 32-47-73, czynne w godz. 7.30–16.00.

TEATR

PTLIA „Kubuś” – „Strach na wróble” – próby

KINA:

ROMANTICA – „Terminator II” – USA, I. 15, g. 11.30, 14.00, 17.30, 19.15

MOSKWA – „Milczenie owiec” – USA, I. 18, g. 13.00, 17.30, 19.45; „Gliniarz w przedszkolu” – USA, I. 12, g. 11.00, 15.15

ECHO – „Goodbye, Bruce Lee” – USA, I. 15, g. 15.00; „Polowanie na Czerwoną Październik” – USA, I. 15, g. 16.30



GALERIE
GALERIA FOTOGRAFII ZPAF, ul. Warszawska 6a/6 – wystawa barwna Kazimierza Pudziałowskiego pn. „Krajobrazy”

GALERIA BWA – Wystawa prac uczniów Państwowych Szkół Plastycznych w Kielcach, p.t. „Czas oświecony wolną Polską ubezpieczający”. Galeria czynna w godz. 11–17, w niedziele w godz. 11–15, w poniedziałki – nieczynna.

MUZEA
NARODOWE – Pałac, pl. Zamkowy 1 – „Wnętrza pałacowe XVII–XVIII w.” „Galeria malarstwa polskiego”. „Sanktuarium marszałka Józefa Piłsudskiego”. „Broni europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach” – czynne w godz. 9–16, w poniedziałki – nieczynne.

Oddział – pl. Partyzantów 3/5 – wystawy stałe. „Przyroda Kielecczyzny” – wystawy czasowe: „Bitwa pod Grunwaldem” (panorama ze zbiorów Iłowski); „Ku pokrzepieniu serc”; „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”; „Pradzieje regionu Świętokrzyskiego” (epoka żelaza). Muzeum czynne we wtorki, czwartki, piątki, soboty, niedziele w godz. 10–14.

Oddział – MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO, ul. Jana Pawła II – czynne w godz. 9–15, w środy – w godz. 12–18, w soboty i niedziele – nieczynne.

Oddział – MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA w Oblęgorku – czyn-

ne w godz. 10–16, w poniedziałki i wtorki – nieczynne.

WSI KIELECKIEJ – Park Etnograficzny w Tokarni – „Wnętrza XIX w. chaty, dwór”. Wystawa „W dawnym miasteczku”, wystawa „Ocalić od zapomnienia”. Jan Bernasiewicz – twórca ogrodu rzeźb. Czynne we wtorki, środy, czwartki i piątki w godz. 9–14.

DWOREK LASZCZYKÓW w Kielcach (ul. Jana Pawła II 6) – wystawa czasowa pt. „Obraz religijny w tradycji ludowej”. Czynne codziennie od 10–16.

ZABAWKARSTWA w Kielcach, ul. Kościuszki 11 – „Zabawki świata”, czynne w godz. 10–17.

RÓŻNE

APTEKI – Stały dyżur nocny pełni apteka przy ul. Piotrkowskiej 56

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren – 956, Pogotowie Gazu – 31–20–20192, Pogotowie Wodokan. – 996, elektryczna, RPKM, tel. 463–80, czynne w godz. 15–23 w dni powszednie, w godz. 7–23 w dni wolne od pracy. Pocztaowa służba o usługach – 911. Informacja PKP – 930. Informacja PKS – 66–02–79. Hotel „Centralny”, 66–25–11.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami alkoholowymi) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18–20, tel. 573–46.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534–34, ul. Piekoszowska tel. 515–11, ul. Toporowskiego tel. 31–29–19, ul. Konopnickiej 31–09–67, ul. Jesionowa tel. 31–79–19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31–09–19, ul. Mielczarskiego – 577–15.

RADOM

Biurowy Ogłoszeń, tel. 279–95, czynne w godz. 9–17.

KINA

BAŁTYK – „Terminator II”, – USA, I. 15, g. 11.30, 14.00, 16.30, 19.00

MUZEA

MUZEUM OKRĘGOWE – ul. Piłsudskiego 12 – „Bogurodzica”, MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ – ul. Rynek 4/5: Wystawa malarstwa Ryszarda Wójniaka pt. „Tyłko dla dorosłych”, oraz wystawa Krzysztofa Mańczyńskiego „Miasto – wsi”.

RÓŻNE

APTEKI stały dyżur nocny pełni, nr 67–010, Pl. Wyciąstowa 7, 61–001, ul. Traugutta 40.

Informacja służby zdrowia – czynna w godz. 6–20, tel. 261–21. Informacja o usługach – 365–35.

TELEFONY: Straż Pożarna – 998, Komenda PP – 251–36, Pogotowie Policyjne – 997, Pomoc Drogowa – 996, Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Energetyczne – Radom – 991.

JĘDRZEJÓW

KINO

DOM KULTURY – „Kochany urwis”, – USA, I. 12, g. 17.00; „Przebudzenie”, – USA, I. 15, g. 19.00

KAZIMIERZA WIELKA

KINO

UCIECHA – „Wielki luz”, – USA, I. 15, g. 16.30, 18.30

KONSKIE

KINO

PEGAZ – „Robin Hood – książę złodziei”, – USA, I. 12, g. 16.00, 18.30

SĘDZISZÓW

KINO

BALLADA – „Noc żywych trupów”, – USA, I. 18, g. 18.30

SKARŻYSKO-KAMIENNA

KINO

WOLNOŚĆ – „Niekończąca się opowieść II”, – USA, I. 12, g. 16.00; „Czwarty protokół”, – ang., I. 15, g. 18.00

MUZEUM im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 – czynne w godz. 9–17.

RÓŻNE

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP – tel. 51–37–05.

Zakład Pogrzebowy przy RPKG. Skarżysko, tel. 513–787 – dyżur całonocny

STARACHOWICE

KINO

JASPOL – „Biały Kieł”, – USA, I. 12, g. 16.00; „Barwy”, – USA, I. 15, g. 18.00

RÓŻNE

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20–076, ul. Staszica 64–79.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53–10, 58–30.

OSTROWIEC

MUZEUM HISTORYCZNO-ARCHEOLOGICZNE – wystawa stała: Zabytkowa porcelana cmielowska; wystawy czasowe: Rok 1920 – wojna polsko-bolszewicka. Muzeum czynne wtorek – piątek w godz. 9.00–16.30; w soboty – 9.00–14.30; w niedziele – 13.00–16.30.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I REZERWAT w Krzemionkach k. Ostrowca – Wystawa archeologiczna i dwie podziemne trasy turystyczne. Muzeum czynne wtorek – piątek w godz. 9–15, sobota i niedziela – tylko telefoniczne zgłoszenia, tel. 20–978.

RÓŻNE

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20–074, ul. Starokunowska 1/7, tel. 565–45.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności – 537–98, ul. Sienkiewicza 282–61.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.



Fabryka Łożysk Tocznych „ISKRA“ Spółka Akcyjna

25-709 KIELCE, ul. Mielczarskiego 45 – dział gospodarki narzędziowej

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE WYKONAWSTWA:

- ⇒ obciążacze diamentowych i stopek pomiarowych,
- ⇒ narzędzi tocznych i skrawających,
- ⇒ oprzyrządowania specjalnego do obrabiarek,
- ⇒ części obrabiarek o małych gabarytach.

OFERUJEMY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:

- ostrzenia narzędzi (noże kształtowe, piły taśmowe, piły tarczowe do 1200 mm),
- obróbki cieplnej i cieplno-chemicznej.

Jednocześnie informujemy, że w sklepie zakładowym zlokalizowanym przy bramie głównej fabryki prowadzimy sprzedaż:

- ⇒ obciążacze diamentowych jednoziarnistych typ M-1010, M-1020 i M-1030,
- ⇒ wiertła 14, 16, 21 – częściowo zużytych.

Zgłoszenia
i
informacje
pod
telefonem

540-21.

48-k

MX proponuje państwu jako wyłączny dystrybutor firmy **TOBACCO REYNOLDS** na atrakcyjnych warunkach płatności

PAPIEROSY

CAMEL FILTERS

USA

WOJ. ŁÓDZKIE, KIELECKIE, RADOMSKIE, PIOTRKOWSKIE, SIERADZKIE, SKIERNIEWICKIE

BIURO HANDLOWE MITEK
KIELCE, UL. ZAGÓRSKA 57
TEL. 22793, FAX 40729
HURTOWNIA MX
UL. ZAGÓRSKA 119
KIELCE
TEL. 310714

S. C. ENIGMA

Organizuje najtańsze
- kursy języków obcych: angielski, niemiecki, francuski, włoski.
Cena: 400 tys.
- kursy prawa jazdy
kat A, B
Cena 880 tys.
Zapraszamy: od 9 do 16
Kielce, ul. Buczka 14
II piętro po 13
tel. 342-31 w. 13

SPRZEDAŻ

Garaż metalowy wysoki 6 x 3 m w centrum. Kielce, 453-46. 489-g

„Fiatu ritmo” (1983). Kielce, tel. 66-03-95. 488-g

„Samarę 1500” (1990). Bieliny k. Kielc, tel. 50. 485-g

„Nysę” po wypadku (1985). Skoszyn 140, gm. Waśniów. 483-g

Sprzedam kartę przesiedlenia. Kielce, 32-46-06. 490-g

„Fiatu ritmo 75” (1983) – 30.000.000. Kielce, ul. Bukowa 16/9. 471-g

„Passata diesel” (1982), „panda” 903 cm³, „passat” (1982). Suchedniów, Jodłowa 12. 463-g

Tanio sprzedam „fiata 125” 1300. Kielce, 66-03-41. 464-g

Sprzedam „audi” 80 TD (1988) po lekkim wypadku. Skarżysko, 54-21-25. 28/92 a

Magnetowid AIWA. Kielce, 408-65. 469-g

Odstąpię czynną kawiarnię – centrum Kielc. Kielce, 536-77, 502-06. 494-g

KUPNO

Kupię kartę przesiedlenia. Kielce, 567-22. 487-g

Kupię kartę przesiedlenia. Kielce, 61-66-88 po 16. 476-g

ZGUBY

Wirecki Paweł zgubił legitymację szkolną LO 486-g

Zgubiono legitymację dla członka rodziny. Romuald Pachocki, Ostrowiec 145/92

Zginał młody mieszaniec jamnika, krótkowłose, żółty
Na znalazcę czeka wysoka nagroda.
KIELCE,
os. Barwinek 2/117
tel. 61-28-57.
499-g

Informuję, że Zakład Tapicerski – Kielce, Chęcińska 14a zmienił numer telefonu na 61-42-39.
Zakład czynny w godz. 9-17
tel. dom. 66-45-86
ZAPRASZAM
497-g

Hurtownia „Emerald”

Skarżysko-Kamienna
al. Tysiąclecia 47
tel. 51-20-96

UWAGA, APTEKI!

Oferuje środki opatrunkowe i higieniczne w cenie producenta, m. in.

- wata opatrunkowa 200 g – 8.200 zł
- wata kosmetyczna 200 g – 7.800 zł
- podpaski „Donna” standard 20 szt. – 5.100 zł
- tampony hig. 10 szt. extra – 5.150 zł
- opaski elastyczne i gazowe
- gaza wyjąłowana

oraz - pasty „colgate”
- szeroki wybór kosmetyków.

ZAPRASZAMY!

Dysponujemy własnym transportem. 24/92

HURTOWNIA PAPIEROSÓW krajowych i zagranicznych

Radom, ul. Chrobrego 35/37, tel. 420-44

**Zaprasza codziennie w godz. 9-15
w soboty 8-13**

Wysokie marże.

B7/92

UWAGA WYPOŻYCZALNIE!!!

INTER-MARKET VIDEO

zaprasza wszystkich właścicieli wypożyczalni KASET WIDEO do nowo otwartego punktu sprzedaży kaset z licencją na wypożyczenie.

Oferujemy atrakcyjną ofertę tytułową, niskie ceny oraz promocyjne rabaty od cen dystrybutorów.

**1-9 kaset 12 proc. rabatu
od 10 kaset 14 proc. rabatu.**

Kielce, ul. Mała 6 (dawna Kilińskiego)
czynne od 10 do 18.

347-g

RÓŻNE

ZADZWOŃ! ZAPYTAJ! SKO-

RZYSTAJ!
Fotografowanie
Ceny rozsądne. Kielce, 547-91. 493-g

Cyklinowanie, lakierowanie. Kielce, 61-65-02 po 19. 330-g

Poszukuję lokalu handlowego w centrum Kielc. Kielce, 406-50 po 15. 344-g

Poszukujemy elektronika (przestrajanie, drobne naprawy). 1/2 lub 1/4 etatu. „VIDEX” Kielce, Sienkiewicza 79. 17/S/g

Naprawa pralek. Kielce, 271-35. 444-g

Zatrudnię blacharzy samochodowych. Skarżysko, 54-21-25. 28/92 b

Wideofilmowanie. Kielce, 61-70-98. 323-g

Transport „zukiem” blaszakiem. Tania. Kielce, 11-43-71. 496-g

PRZEDSTAWIAMY PAŃSTWU

nową ofertę **PZU**

NASZYCH USŁUG

**w zakresie ubezpieczeń na życie
i nieszczęśliwych wypadków**

Jest to nowy typ ubezpieczeń obowiązujący od 1.IX.91 r. tzw. typ pracowniczy, obejmujący wszystkie formy świadczeń przy opłacie jednej składki w wys. 5 zł od 1 tysiąca sumy ubezpieczenia.

Suma ta na życzenie Państwa może być zróżnicowana do kwoty maksymalnej 25 mln. zł.

Świadczenia

obejmują szeroką gamę zdarzeń losowych:

	% sumy ubez.	suma ubez.
	określonej w umowie	20 mln. zł. składka: 100 tys. zł.
* ZGON NATURALNY UBEZPIECZONEGO plus DODATKOWE JEDNORAZOWE ŚWIADCZENIA DLA DZIECI	100 %	20 mln.
* ZGON UBEZPIECZONEGO WSKUTEK NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU	40 %	8 mln.
* TRWAŁY USZCZERBEK NA ZDROWIU WSKUTEK N.W.	200 %	40 mln.
* ZGON WSPÓŁMAŁŻONKA	do 400 %	do 80 mln.
* ZGON DZIECKA	100 %	20 mln.
* PORÓD MARTWEGO NOWORODKA	30 %	6 mln.
* ZGON RODZICÓW UBEZPIECZONEGO	20 %	4 mln.
oraz RODZICÓW WSPÓŁMAŁŻONKA	20 %	4 mln.
* URODZENIE DZIECKA	10 %	2 mln.

**Szczegółowe informacje uzyskać można
w Inspektoracie Ubezpieczeń na Życie
oraz przedstawicielstwach na terenie
województwa kieleckiego.**

NASZE ADRESY

25-520 KIELCE, ul. Targowa 18, tel/fax 32-45-40

BUT „ŁYSOGÓRY”, ul. Sienkiewicza 74, tel. 66-23-66

26-600 RADOM, ul. Żeromskiego 65, tel. 235-19

SKARŻYSKO-KAMIENNA, ul. Sokoła 2 („Orbis”), tel. 51-25-54

BUSKO ZDRÓJ Zakład Kolportażowo-Handlowy „RUCH”, pl. Targowy 7, tel. 38-32 (8.00 – 14.30)

KAZIMIERZA WIELKA Ośrodek Kształcenia Zawodowego, ul. Mikołaja Reja 1, tel. 21-946 (8.00-16.00)

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI, Rynek 45, tel./fax 527-44

STARACHOWICE, ul. Lipowa 29 (Miejska Biblioteka Publiczna), tel. 71-44

ECHO SPORTOWE

Triumf Merle

We francuskiej miejscowości Morzine odbył się wczoraj slalom gigant kobiet zaliczany do klasyfikacji alpejskiego Pucharu Świata. Zawody stały pod znakiem rywalizacji dwóch zawodniczek prezentujących ostatnią najlepszą formę na slalomowych stokach, **Caroline Merle**

z Francji i **Deborah Campagnoni** z Włoch. Pierwszy przejazd obie pojechały w idealnie takim samym czasie. W drugim Merle zdecydowała się na jazdę na granicach ryzyka, nie wypadła z trasy i wygrała sprawiając swoim triumfem wielką radość francuskim miłośnikom narciarstwa zgromadzonym w Morzine. Campagnoni była druga, a porażkę poniosły tym razem inne zawodniczki plasujące się w czołówce klasyfikacji PS. Liderka Szwajcarka **Vreni Schneider** zajęła 5 lokatę, a zajmująca do wczorajszego slalomu 2 miejsce Austriaczka **Petra Kronberger** nie weszła nawet do czołowej „30”. Straciła przez to pozycję wiceliderki PS na rzecz **Merle**, która wygrała już trzeci kolejny gigant w tym sezonie.

Wyniki: 1. **Merle** (Francja), 2. **Compagnoni** (Włochy), 3. **Roffe**, 4. **Twardokens** (obie USA), 5. **Schneider** (Szwajcaria), 6. **Meier** (Austria).
Klasyfikacja PS: 1. **Schneider** 751 pkt, 2. **Merle** 687, 3. **Kronberger** (Austria) 642, 4. **Campagnoni** 590, 5. **Seizinger** (Niemcy) 582, 6. **Ginther** (Austria) 509.

Liderka klasyfikacji generalnej alpejskiego Pucharu Świata Szwajcarka **Vreni Schneider**



Jeszcze o sukcesie w Spale

Powracamy do występu naszych lekkoatletów na halowych mistrzostwach Polski juniorów w Spale. Błąd drukarski sprawił, że nieco zmieniliśmy nazwisko mistrza Polski w biegu na 300 metrów **RAFAŁA MAZURCZAKA**. Przepraszamy za to zawodnika NOVI-

Burmistrz będzie utrzymywał obiekty sportowe

Jeden klub w Końskich!

Ostatnio w Końskich działały dwa kluby sportowe – **OSIR** i **NEPTUN**. Od dłuższego jednak czasu debatowano nad możliwością połączenia zwaśnionych stron. Szczególną inicjatywę przejawiał burmistrz Końskich **LESZEK RAFALSKI**, który obiecał utrzymywać obiekty sportowe na garnuszku miasta, pod warunkiem powstania jednego klubu. Decyzja zapadła w ubiegłym tygodniu. Powołano do życia nowy **MIEJSKI KLUB SPORTOWY**, w skład którego wejdą dotychczas działające sekcje: piłki ręcznej w OSIR, piłki nożnej i siatkówki w Neptunie oraz amatorsko działające w mieście sekcja tenisowa, taekwondo, kulturystyki, brydża sportowego i cyklistów.

Burmistrz miasta zobowiązał się zapewnić finansowanie na utrzymanie obiektów sportowych istniejących na terenie miasta Końskie. Natomiast poszczególne sekcje sportowe same muszą zadbać o swoje finansowanie. Każda z sekcji ma być samofinansująca się. Ma możliwość prowadzenia działalności handlowej,

gospodarczej – tak by zarobić na własne utrzymanie. Przyjęto założenie, że MKS Końskie jest klubem otwartym dla wszystkich. Może zaistnieć tu sekcja sportowa w każdej dyscyplinie, oczywiście na warunkach obowiązujących wszystkich.

Zarząd nowego klubu ma się ukonstytuować w ciągu najbliższego tygodnia. Klub ma być członkiem Polskich Związków Sportowych, przyjął barwy Neptuna, żółto-niebieskie i nowy znak z herbem miasta.

Ciekawe jak będzie się dalej rozwijał konecki sport. Miasto stworzyło warunki nie spotykane w innych miejscowościach naszego regionu. Utrzymanie obiektów pochłania zawsze wiele pieniędzy. W Końskich burmistrz przeznacza na ten rok ok. 400 mln. To spora suma np. o wiele większe Kielce mają zamiar przeznaczyć za ledwie sumę zbliżoną do tej wielkości. Niewątpliwie sport w Końskich ma szansę rozwoju. Czy zostanie wykorzystana?

Jaroszek w formie!

PAWEŁ JAROSZEK, jedyny z naszego regionu sportowiec, który wyjeżdża na Igrzyska Olimpijskie w Albertville wystąpił ostatnio w sprawdzianie kadry, na torze lodowym w Tomaszowie Mazowieckim. W biegu na 1500 metrów pancernista MKS Pionki pobił rekord tomaszowskiego toru o prawie 2 sekundy, przebiegając dystans w czasie 2.00.83 min. Poprzedni rekord należał do innego naszego reprezentanta na Albertville, **Jaromira Rádke** i wynosił 2.02.18 min. Tyżwiar z Pionek jest więc w coraz lepszej dyspozycji, podobnie jak inny olimpijczyk **Paweł Abratkiewicz** z Pilicy Tomaszów, który pobił rekord toru na 1000 metrów rezultatem 1.18.03 min.

Kolumnę opracował **STANISŁAW WRÓBEL**

W telegraficznym skrócie

W pierwszym spotkaniu turnieju przedolimpijskiego w Ruen, polscy hokeiści zremisowali z drugą reprezentacją CSRF 1:1. Bramkę dla Polski zdobył w II tercji **Andrzej Swistak**.

Lucjan Błaszczyk – tenisista stołowy Uni-Completu Zielona Góra wygrał w Stambule turniej TOP-12 juniorów.

Po 18 (na 24) odcinkach specjalnych rajdu Monte Carlo prowadzi Hiszpan **Carlos Sainz** jadąc „toyotą celica”, przed Francuzem **Didierem**

Auriolem prowadzącym z 3-sekundową stratą „lancję delta martini”.

Opublikowane zostały aktualne listy klasyfikacyjne tenisistów i tenisistek. KOBIETY: 1. **Seles** 279 pkt, 2. **Graf** 227, 3. **Sabatini** 212, 4. **Narvitilova** 191, 5. **Sanchez-Vicario** 151, 6. **Capriati** 140. MEZCZYŹNI: 1. **Edberg** 3671 pkt, 2. **Courier** 3652, 3. **Stich** 2648, 4. **Sampras** 2491, 5. **Becker** 2324, 6. **Lendl** 2271.

W swoim pierwszym oficjalnym meczu piłkarskim reprezentacja Wspólnoty Państw Niepodległych wygrała w Miami z USA 1:0.

DZIŚ

PROGRAM I

16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Zimowe Telefeerie: „Kroniki Namii” – książę Kaspian – ser. ang.
16.40 „Niewielka gra” – teleturniej
17.15 Teleexpress
17.35 „Narodziny firmy” (6) – elementarz przedsiębiorczości
17.50 „Luz” – pr. nastolatów
18.00 Family album – amer. kurs jęz. ang.
18.20 „W Sejmie i Senacie”
18.35 „Królik Bugs przedstawia” – ser. anim. USA
19.00 Wywiad tygodnia
19.15 Dobranoc: „Pif i Herkules”
19.30 Wiadomości

20.05 „Wierna rzeka” – pol. film fab., reż. Tadeusz Chmielewski, wyk.: M. Pieczyńska, O. Łukaszewicz, F. Pieczka

22.20 „Zawsze po 21” – mag. report.

23.05 Wiadomości wieczorne

23.25 „Głoda pracy – głoda szans”

23.50 Poezja na dobranoc: H. Poświatowska „W moim barbarzyńskim języku” – rec. A. Romantowska

23.55 BBC – World Service

PROGRAM II

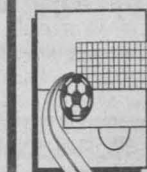
Ferie z „Dwójką”
15.00 Powitanie
15.05 „Denver – ostatni dinozaur” – „Rockandrollowa wojna” – fr.-amer. ser. anim.

sław **Matysiak**, **Sławomir Lis** i **Beta Piątek**. Gratulujemy.

AZS odznaczał

Zarząd Główny AZS, w uznaniu pracy kieleckich działaczy badmintonu przyznał im odznaki. Złote otrzymali: sędzia **Jacek Betus** i trener **AZS Kielce Andrzej Kowalski**. Srebrne: **Stefan Tyszkiewicz** dyr. ZS Elektrycznych w Kielcach, **Maciej Kasprzycki** trener AZS oraz iligowi gracze AZS: **Robert Stanisławski**, **Mirosław Borek**, **Jaro-**

V halowy turniej piłkarski organizowany pod naszym patronatem przez **Klub Sportowy „Orle”** i **WOKSIR Urzędu Miejskiego** powoli zbliża się do końca. Podczas minionego weekendu rozegrane zostały ostatnie mecze w grupach. Zapadły ostatnie decyzje które drużyny (po 2 z każdej grupy) awansują do ćwierćfinałów.



Już ćwierćfinały!

Już w najbliższy piątek rozpoczniemy rywalizację systemem pucharowym (przegrywający odpada) w 1/4 finału. Zwycięzcy zagrają następnie w półfinałach, które wyłonią trójkę finalistów oraz trójkę drużyn walczących o miejsca 4-6. Przypomnijmy, że dla najlepszych nagrody funduje hurtownia „Elektromisu” w Kielcach ul. Zakładowa 1.

V halowy turniej piłkarski

Poniżej przedstawiamy kolejność zespołów w grupach po zakończeniu eliminacji:

GRUPA A: 1. **Północ**, 2. **Atest**, 3. **Bipower**, 4. **Familia**, 5. **Sepow**, 6. **Astra**.
GRUPA B: 1. **Promont**, 2. **Che-mar**, 3. **OAKS**, 4. **PSV Bocianek**, 5. **Widzew Skarżysko**, 6. **Real Bocianek**.
GRUPA C: 1. **Jagiellonka**, 2. **Tor Miedziana Góra**, 3. **Lubrzanka**

Kajetanów, 4. **Bistro Uroczysko**, 5. **HSV Bocianek**, 6. **WSP**.

GRUPA D: 1. **Meta Czarnów**, 2. **Arsenal**, 3. **Os. Świętokrzyskie**, 4. **NARO St. Wzgórze**, 5. **Legion Mójca**, 6. **Zagórze**.

GRUPA E: 1. **Derby**, 2. **Oldboye**, 3. **Korona Boc.**, 4. **Straz Pożarna**, 5. **Kostomłoty**, 6. **Krymy**.

GRUPA F: 1. **Towers**, 2. **Giganty**, 3. **Bonanza**, 4. **Atlanta**, 5. **FC Koeln**, 6. **Artia Kajetanów**.

Rozegrano w sumie od 14 grudnia 96 spotkań, kolejne już w ćwierćfinałach. W najbliższy piątek, 31 stycznia, w hali SP 17 grają: g. 15 **Północ** – **Giganty**, g. 15.40 **Promont** – **Oldboye**, g. 16.20 **Jagiellonka** – **Arsenal**, g. 17 **Meta** – **Che-mar**, g. 17.40 **Derby** – **Atest**, g. 18.20 **Towers** – **Tor**.

W Siedluchach Star wystąpił osłabiony brakiem dwóch podstawowych graczy **Kozłowski** i **Ziwicka** (odniósł kontuzję na początku meczu w Siedl-

cach). Poza tym chory na grype był **Mariusz Majewski**. Mimo to starachowiczanie zagraли niezły mecz, w drugiej połowie „doszli” rywalowi na

2 pkt. Niestety, błyskawicznie „wygwizdano” za 5 przewinień kolejno **Bińczaka**, **Niemczyński** i **Jagielę**. Dokończyć mecz musieli gracze z głębokiej rezerwy, którzy nie uchronili drużyny od porażki.

Politechnika Lublin – **Pilica Warka**, przełożony na prośbę **Pili-**

1. **AZS AWF** 9 16 744: 645
2. **STAR** 9 15 892: 728
3. **AZS WSI** 9 15 770: 666
4. **Siarka II** 9 15 850: 735
5. **AZS S.** 9 13 858: 761
6. **AZS Polik.** 8 10 581: 722
7. **PILICA** 9 9 762: 1101

Alpejczyk z Kielc

MICHAŁ SOPRYCH, reprezentujący barwy AZS Kielce, jest chyba jedynym reprezentantem naszego regionu startującym w zawodach narciarskich rangi mistrzostw Polski. Michał przygotowuje się pod opieką trenera **Jerzego Krzemieńskiego** do mistrzostw Polski juniorów w narciarstwie alpejskim, które odbędą się dopiero w marcu. Ostatnio uczestniczył w 4 slalomach specjalnych, rozgrywanych na Nosalu w Zakopanem, gdzie spotyka się cała krajowa czołówka. Dwa z nich ukończył plasując się w granicach miejsc 20-30. Podczas odbywających się w ubiegłym tygodniu mistrzostw Polski 18-latek z Kielc startował we wszystkich konkurencjach, choć np. supergigant jechał na zawodach po raz pierwszy w życiu. Wszystkie trzy konkurencje ukończył ok. 30 lokaty. Były to jednak zawody seniorów. Wśród juniorów Michał z pewnością zmieszczyłby się w najlepszej 20, co dla alpejczyka z nizin jest znaczącym osiągnięciem. Mam nadzieję, że w marcu nasz narciarz powalczy z najlepszymi i zajmie czołową lokatę w mistrzostwach Polski w swojej kategorii wiekowej.

TVP i PR

15.35 „Historia cyrku” – „Tresura koni” cz. 1 – fr. ser. dok.
16.05 Droga do Albertville
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” – ser. USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” – „Nie strzelajcie do pianisty” – ser. fr.
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 „Sztuka świata zachodniego” (16) – „Przed II

wojną. Między utopią i kryzysem” – ang. ser. dok.
19.30 Język angielski (16)
20.00 „Non stop kolor”: Knebworth 1990 – **Cliff Richards**, „The Shadows”, **Phil Collins**, „Genesis”
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Ekspres reporterów”
22.00 „Przeboje na smyczki”: „Milczące skrzypce”
22.20 „Vincent i Theo” (4-ost.) – 23.10 „997” – kronika kryminalna
24.00 Panorama

JUTRO

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” – mag. rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Mimi” – ser. szwedz.
10.00 „Głoda pracy – głoda szans”
10.25 „Dynastia” – ser. USA
11.10 Wiadomości

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.00 „Gazeta domowa”
8.10 „Telewizja biznes”
8.35 „Ulisses 31” – „Rebelia na Lemnos” – fr. ser. anim.
9.00 „Świat kobiet” – magazyn
9.25 „Pokolenia” – ser. USA
9.45 „Rano”

10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (16)
10.40 Język angielski (46)

Program lokalny na UKF 71,15 MHz

12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości, 12.05 Kurier ogłoszeniowy, 12.30 W ludowych rytmach, 13.05 Sprawa na dziś, 14.00 „Souland” – aud. T. Jakutowicza, 15.05 Koncert dla fonoamatorów, 16.00, 18.00 BBC, 16.05 Aktualności dnia w opr. K. Irskiego, 18.30 Filozofia polityki – aud. M. Bieleckiej (powt.), 19.05 Rockowa fala, 20.10 Radio po kolacji.

ECHO Dnia

Redaguje kolegium: **Waldemar PACŁAWSKI** – redaktor naczelny (tel. 439-43), **Czesław DAWID** – dyrektor Wydawnictwa „Echa” (tel. 32-47-73), **Stanisław MIJAS** – zastępca red. naczelnego (tel. 463-02), **Andrzej ORLICZ** – sekretarz redakcji (tel./fax. 458-20), **Danuta PAROL** i **Kazimierz SKUP** – członkowie kolegium oraz **Wiesław MACIERZYŃSKI** – kierownik oddziału w Radomiu. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. 163, ul. Targowa 18, fax: 32-45-40, tlx: 613793. Działy: informacyjny – tel. 455-88, publicystyczny – tel. 32-12-10, łączności z czytelnikami oraz sportowy – tel. 458-98, depeszowy (ul. Sienna 2) – tel./fax. 520-36, Biuro Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18 – tel./fax. 32-45-40, oddział w Radomiu: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 235-19. Ostrowiec, pl. Wolności 45, tel. 527-44. Rok XXI, PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 350087

Redaktor dyżurny: **Stanisław Mijas**

Redaktor depeszowy: **Paweł Mijas**

WYDAWCA: Przedsiębiorstwo Wytwórczo-Handlowe „Acumen Service” Sp. z o.o., 25-511 Kielce, ul. 1 Maja 72. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne – „Drogowicz” Sp. z o.o.